



SPIRIT OF THE PLACE

BIAŁYSTOK, 9.07.82.

K. KUCZA-KUCZYŃSKI



Politechnika
Białostocka

PROF. DR HAB. INŻ. ARCH.
KONRAD KUCZA-KUCZYŃSKI

**DOKTOR
HONORIS CAUSA**

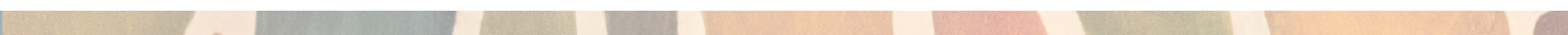
Politechniki Białostockiej



PROF. DR HAB. INŻ. ARCH.
KONRAD KUCZA-KUCZYŃSKI

DOKTOR HONORIS CAUSA

Politechniki Białostockiej



© Copyright by Politechnika Białostocka
© Illustrations by Konrad Kucza-Kuczyński
Białystok 2026

Konsultacja graficzna:
Andrzej Dworakowski
Redakcja językowa:
Grażyna Raj
Opracowanie graficzne, skład:
Bogdan Suprun

Organizacja wystawy:
Katedra Architektury Kultur Lokalnych
Wydział Architektury Politechniki Białostockiej

ISBN 978-83-68673-28-9
eISBN 978-83-68673-29-6
DOI 10.24427/978-83-68673-29-6

SPIS TREŚCI

SŁOWO WSTĘPNE 4

Dr hab. inż. Marta Kosior-Kazberuk, prof. PB
JM Rektor Politechniki Białostockiej

PROCEDURA I PRZEBIEG POSTĘPOWANIA 6

Prof. dr hab. inż. Marek Krętowski
Prorektor ds. Nauki Politechniki Białostockiej

ŻYCIA RYS W ARCHITEKTURZE... LAUDACJA 35

Prof. dr hab. inż. arch. Jerzy Uścińowicz

DYPLOM DOKTORA HONORIS CAUSA 49

ARCHITEKTURA CZUŁA 50

Prof. dr hab. inż. arch. Konrad Kucza-Kuczyński

UCHWAŁY RADY NAUKOWEJ I SENATÓW62

RECENZJE DOKTORATU HONOROWEGO

Prof. dr hab. inż. arch. Magdalena Koziń-Woźniak 68

Prof. dr hab. inż. arch. Antoni Taraszkiewicz73

Prof. dr hab. inż. arch. Ewa Łużyńska 78

Dr hab. inż. Marta Kosior-Kazberuk, prof. PB
Rektor Politechniki Białostockiej

SŁOWO WSTĘPNE

Czujemy się zaszczytzeni, że do grona wybitnych osobistości świata nauki – Doktorów Honoris Causa Politechniki Białostockiej – dołączył prof. dr hab. inż. arch. Konrad Kucza-Kuczyński. Najwyższą godność akademicką otrzymał wybitny architekt, autorytet w dziedzinie architektury i urbanistyki, projektant obiektów mieszkaniowych, użyteczności publicznej, uczelni wyższych oraz budowli sakralnych – zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami. Jego dorobek stanowi świadectwo twórczej działalności prowadzonej w duchu odpowiedzialności za przestrzeń oraz dziedzictwo kulturowe. Jest On uznanym twórcą i badaczem architektury, a zarazem niestrudzonym rzecznikiem ładu przestrzennego, tożsamości architektury oraz etyki pojmowanej jako fundament odpowiedzialności zawodowej.

W swojej pracy *Czwarty wymiar architektury miasta* już w 1982 roku Profesor zwrócił uwagę, że architektura nie jest jedynie statycznym układem form, lecz procesem rozciągniętym w czasie, którego czwartym wymiarem staje się doświadczenie jej użytkownika. Wierny idei ochrony historycznej tkanki miejskiej, podkreślał, iż nowe realizacje powinny wchodzić w dialog z zastanym kontekstem. Dziś słowa Profesora nie straciły na aktualności – stanowią kompas projektowy, a wręcz moralną busolę dla kolejnych pokoleń architektów.

Z wnioskiem o nadanie prof. Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu godności Doktora Honoris Causa Politechniki Białostockiej, wraz z jego uzasadnieniem, wystąpił dr hab. inż. arch. Bartosz Czarnecki, prof. PB, Dyrektor Instytutu Architektury i Urbanistyki na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej. Profesor Kucza-Kuczyński, będąc praktykującym architektem, swoją karierę akademicką rozpoczął właśnie w Politechnice Białostockiej, w rozwijającym się Instytucie Architektury. Jej zwieńczeniem stał się tytuł profesora zwyczajnego, a także imponujący dorobek naukowy obejmujący około 250 publikacji oraz liczne, szeroko dyskutowane książki. Przez lata współpracował z Politechniką Białostocką jako profesor wizytujący oraz członek

komitetów naukowych konferencji i seminariów, takich jak międzynarodowa konferencja naukowa „Piękno w Sacrum” (2016) czy cykliczne Międzynarodowe Konferencje Naukowo-Techniczne „Budownictwo Sakralne i Monumentalne”, przyczyniając się do wymiany myśli, integracji oraz umiędzynarodowienia środowiska architektów.

Na szczególne podkreślenie zasługuje rola Profesora w rozwoju kadry Wydziału Architektury naszej Uczelni. Był promotorem czterech jego pracowników, z których jeden – prof. dr hab. inż. arch. Jerzy Uścińowicz – uzyskał tytuł profesora, a dr hab. inż. arch. Bartosz Czarnecki jest profesorem uczelni.

Serdecznie witam Pana Profesora w gronie społeczności akademickiej Politechniki Białostockiej oraz składam wyrazy głębokiej wdzięczności za Pańską pracę i zaangażowanie, które wzbogaciły potencjał naukowy i intelektualny naszej Uczelni.



Dr hab. inż. Marta Kosior-Kazberuk, prof. PB
Rektor Politechniki Białostockiej

Prof. dr hab. inż. Marek Krętowski
Prorektor ds. Nauki Politechniki Białostockiej

Wasza Magnificencjo, Wysoki Senacie,
Czcigodny Doktorze Honoris Causa,
Szanowni Goście, Drodzy Pracownicy i Studenci naszej Uczelni

PROCEDURA I PRZEBIEG POSTĘPOWANIA

Z wielką przyjemnością przedstawiam przebieg postępowania w sprawie nadania tytułu Doktora Honoris Causa Politechniki Białostockiej Panu Profesorowi Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu.

Zainicjował go wniosek dr. hab. inż. arch. Bartosza Czarneckiego, prof. PB, Dyrektora Instytutu Architektury i Urbanistyki Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej. Wniosek ten, zgodnie z §11 ust. 3 Statutu Politechniki Białostockiej, został skierowany do Jej Magnificencji Rektor. Podkreślono w nim, że jubileusz 50-lecia Wydziału Architektury stanowi doskonałą okazję do uhonorowania Pana Profesora, jako postaci o fundamentalnym znaczeniu dla rozwoju Wydziału oraz całej polskiej architektury. Wniosek ten poparła Rada Naukowa Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej.

Wypełniając zapisy §11 ust. 4 Statutu Uczelni, Jej Magnificencja Rektor, prof. Marta Kosior-Kazberuk, skierowała wniosek o nadanie tytułu Doktora Honoris Causa Profesorowi Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu do Senatu Politechniki Białostockiej, proponując jednocześnie kandydaturę prof. dr. hab. inż. arch. Jerzego Uścińowicza na promotora w tym postępowaniu.

Podczas posiedzenia w dniu 7 kwietnia 2025 roku Senat Politechniki Białostockiej, w trybie określonym w §11 ust. 6 Statutu Uczelni, podjął uchwałę w sprawie wszczęcia postępowania o nadanie najwyższej godności akademickiej prof. Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu. Jednocześnie powołał prof. Jerzego Uścińowicza na promotora postępowania oraz upoważnił Jej Magnificencję Rektor do wystąpienia do Senatów trzech uczelni: Politechniki

Gdańskiej, Politechniki Krakowskiej oraz Politechniki Wrocławskiej z prośbą o sporządzenie recenzji dorobku naukowego Pana Profesora i poparcie inicjatywy nadania Mu tytułu Doktora Honoris Causa Politechniki Białostockiej.

W toku postępowania, Senat naszej Uczelni oraz Senaty uczelni partnerskich zapoznały się z trzema wnikliwymi recenzjami dorobku Pana Profesora. Wyłania się z nich obraz postaci pomnikowej dla polskiej architektury.

Prof. dr hab. inż. arch. Magdalena Kozień-Woźniak, Dziekan Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej, podkreśla: „Senat Politechniki Białostockiej nadaje tytuł doktora honoris causa osobom szczególnie zasłużonym dla życia naukowego, kulturalnego, społecznego, politycznego lub biznesu. Taką postacią z pewnością jest Profesor Konrad Kucza-Kuczyński, którego praca i zaangażowanie na rzecz rozwoju Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej zostały docenione uhonorowaniem Profesora Medalem 60-lecia Politechniki Białostockiej w 2009 roku oraz Medalem 40-lecia Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej w 2016 roku”.

Recenzentka podkreśla, że dorobek Pana Profesora ma „niezwykle spójny charakter działalności i osiągnięć”. Profesor Kozień-Woźniak pisze: „Profesor Konrad Kucza-Kuczyński to zarówno uznany twórca i badacz architektury, ale również niestrudzony działacz na rzecz ładu przestrzennego, tożsamości architektury oraz etyki jako odpowiedzialności zawodowej. W jego twórczości znaleźć można zarówno obiekty użyteczności publicznej, kultu jak i budynki mieszkalne, wielkie założenia jak i małe formy. Wszystkie te prace łączy współczesny i oszczędny język, jednocześnie pełen znaczeń, zakorzeniony w tradycji i historii miejsca. Projekty te są świadectwem działania w duchu odpowiedzialności za przestrzeń i dziedzictwo kulturowe. Słowa Profesora zapisane niemal pół wieku temu w *Czwartym wymiarze architektury miasta*, lekturze należącej dziś do podstawowego kanonu książek architektonicznych: «trzeba zapomnieć o idealnych tematach projektowych [...] a zwrócić się do najprawdziwszych i chyba najtrudniejszych zadań architektonicznych, w których dodanie czegoś nowego zmusza do dyscypliny w stosunku do już istniejącej przestrzeni zbudowanej» pozostają niezmiennie aktualne. Dzisiaj, wobec przemian i kryzysów jakich doświadczamy, zmienia się zawód architekta i jego wyzwania. Zamiast budować wciąż „nowe”, należy nauczyć się „stare” przywracać do życia. Zamiast budowania nowego, w centrum uwagi znajduje się dzisiaj wykorzystanie potencjału dziedzictwa kulturowego, działanie z uszanowaniem miejsca, tożsamości i uzupełnianie o to, co niezbędne dla odpowiedniego funkcjonowania. To pokoleniowa zmiana polegająca na potrzebie powiązania zrównoważonego rozwoju z pięknem.

To udział architektów w rozwiązywaniu problemów świata poprzez kreowanie społecznego, kulturowego i ekologicznego kontekstu, poprzez zwrot ku renowacji. Warto zatem podkreślać społeczną i polityczną odpowiedzialność architekta, jaką jest reakcja na problemy współczesności. Należy czerpać z postawy odpowiedzialności i poczucia misji, niezmiennie obecnych w życiu i twórczości Profesora Konrada Kucza-Kuczyńskiego”.

Wnikliwą ocenę dorobku Pana Profesora dla Senatu Politechniki Wrocławskiej przedstawiła prof. dr hab. inż. arch. Ewa Łużyniecka. Wskazała ona na unikalny charakter dokonań Pana Profesora, stanowiących „znakomite połączenie działalności architekta-praktyka i teoretyka”.

Pani Profesor wyeksponowała również etyczny wymiar twórczości Pana Profesora, określając go mianem „propagatora moralności architektury”. W ujęciu tym architektura staje się misją tworzenia przestrzeni humanistycznej, sprzyjającej człowiekowi i chroniącej ład urbanistyczny.

Istotną częścią recenzji jest podkreślenie roli Profesora jako Mentora białostockiego środowiska naukowego. Prof. Łużyniecka przypomina, iż to właśnie pod jego kierunkiem formowali się obecni profesorowie i doktorzy Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej: prof. dr hab. Jerzy Uścińciewicz (1997), dr hab. Bartosz Czarnecki (1999), dr Adam Jakimowicz (2000), dr Piotr Łodziński (2003). Kontynuowanie przez nich misji dydaktycznej na macierzystej uczelni stanowi wymowny dowód na to, jak głęboko myśl Pana Profesora zakorzeniła się w strukturach naszej Uczelni.

Senat Politechniki Gdańskiej poparł inicjatywę nadania Profesorowi Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu tytułu i godności Doktora Honoris Causa Politechniki Białostockiej na podstawie opinii opracowanej przez prof. dr. hab. inż. arch. Antoniego Taraszkiewicza.

Recenzent pisze w niej m.in. tak: „Profesor Konrad Kucza-Kuczyński jest postacią wielowymiarową – łączy w sobie cechy twórcy, myśliciela, nauczyciela i obywatela. Jego droga zawodowa i życiowa ukazuje niezwykłą konsekwencję, odpowiedzialność i głęboką troskę o przyszłość architektury jako dziedziny kultury i służby społecznej. Jest niekwestionowanym autorytetem dla kolejnych pokoleń architektów zarówno w wymiarze twórczym, naukowym, jak i etycznym, własną postawą dając wzór postępowania zawodowego, społecznego i obywatelskiego. Wielokrotnie zabierał głos w ważnych kwestiach publicznych, zwykle w kontekście kształtowania przestrzeni, ochrony dziedzictwa oraz architektury”.

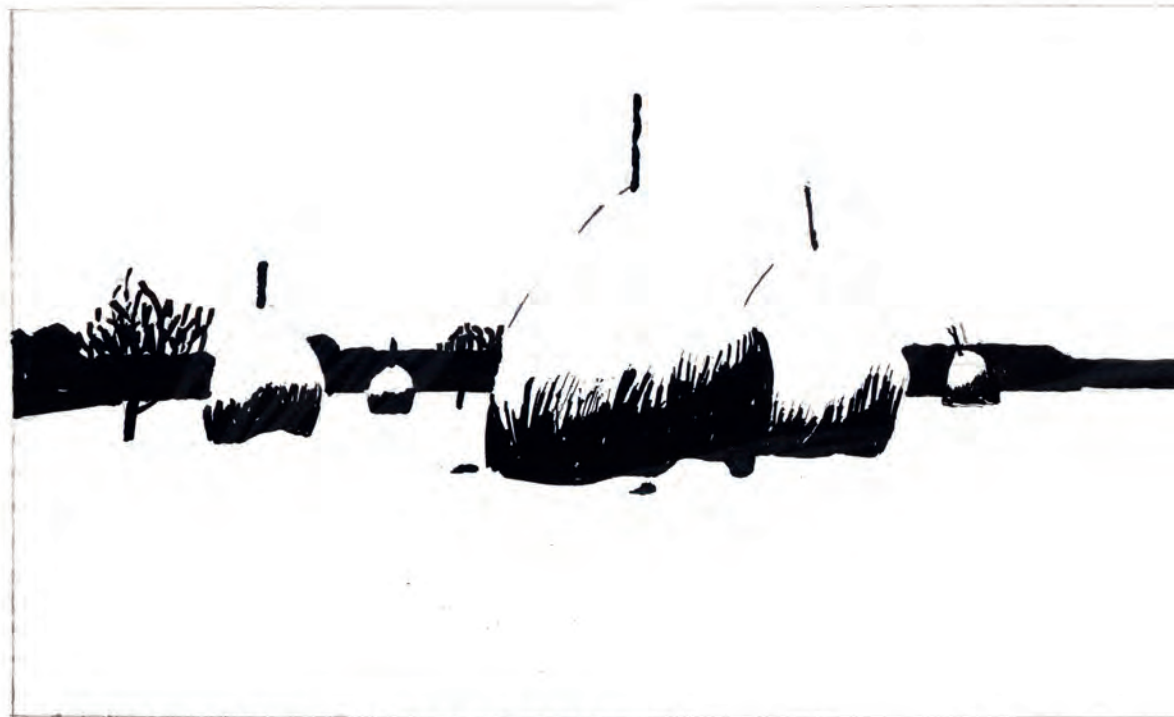
Profesor Taraszkiewicz akcentuje humanizm płynący z projektów Kandydata, pisząc: „Charakterystyczna dla Profesora jest zdolność syntetycznego myślenia o przestrzeni – traktowania architektury jako fenomenu kultury, a nie tylko zbioru rozwiązań technicznych. Jego projekty wyróżniają się spójnością formalną, szacunkiem dla otoczenia i znakomitą funkcjonalnością, często uwzględniającą potrzeby użytkowników z różnych grup społecznych. W twórczości Profesora Kucza-Kuczyńskiego wyraźna jest także wrażliwość na kwestie duchowe. Architektura sakralna, którą tworzył, nigdy nie była jedynie przestrzenią liturgiczną – pełniła również funkcję kulturotwórczą, edukacyjną i integracyjną. Jego kościoły i kaplice stanowią nie tylko miejsca modlitwy, ale również znaki tożsamości lokalnej, przestrzenie spotkań oraz wyraz architektonicznego humanizmu”.

Podsumowując, recenzent uznaje działalność naukową, dydaktyczną i twórczą Profesora Kucza-Kuczyńskiego za wzorcową – „nie tylko w Polsce, ale także za granicą”, podkreślając Jego rzadką umiejętność syntetycznego myślenia o przestrzeni jako wspólnym dobru.

Grono naszych wybitnych i niezwykle kompetentnych Recenzentów w swych opiniach mówi więc jednym głosem: Profesor Konrad Kucza-Kuczyński to postać formatu renesansowego – człowiek wielkiego umysłu, wyjątkowo zasłużony dla nauki oraz rozwoju teorii i praktyki architektonicznej, wybitny mistrz akademicki oraz charyzmatyczny wychowawca kolejnych pokoleń badaczy. Wszyscy Recenzenci zgodnie uznali Pana Profesora za osobę ze wszech miar godną najwyższego wyróżnienia akademickiego – tytułu Doktora Honoris Causa Politechniki Białostockiej. Konkluzje te znalazły pełne potwierdzenie w uchwałach senatów macierzystych uczelni Recenzentów, które z pełną aprobatą poparły inicjatywę naszej Uczelni.

Tym samym dopełnione zostały wszelkie wymogi formalne i merytoryczne, aby przedstawić Senatowi Politechniki Białostockiej wniosek o nadanie tytułu Doktora Honoris Causa Profesorowi Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu. Został on rozpatrzony 16 października 2025 roku i przyjęty przez Senat w drodze jednomyślnej uchwały.

Prof. dr hab. inż. Marek Krętowski
Prorektor ds. Nauki Politechniki Białostockiej

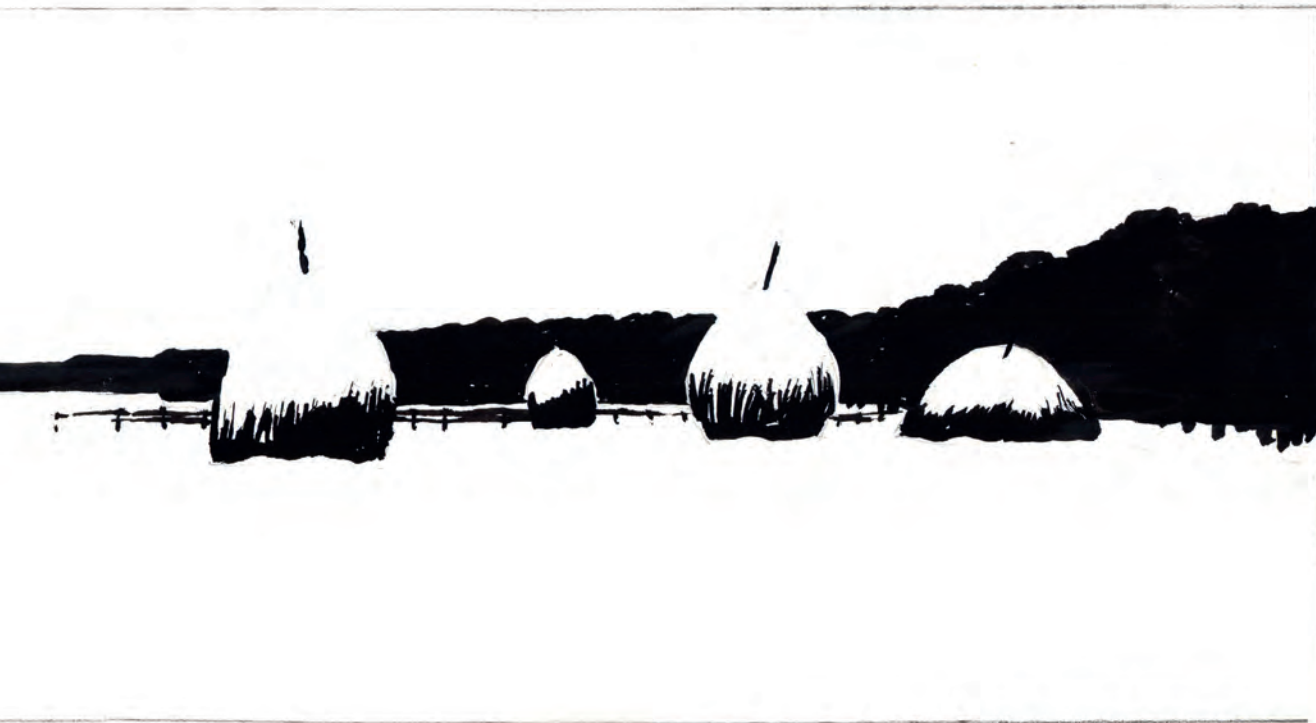


Z CYKLU „PEJZAŻE PODLASKI” – STYCZEŃ III, 19.01.82



„PEJZAŻ PODLASKI” – STYCZEŃ III, 19.01.82

KONKRETYZACJA

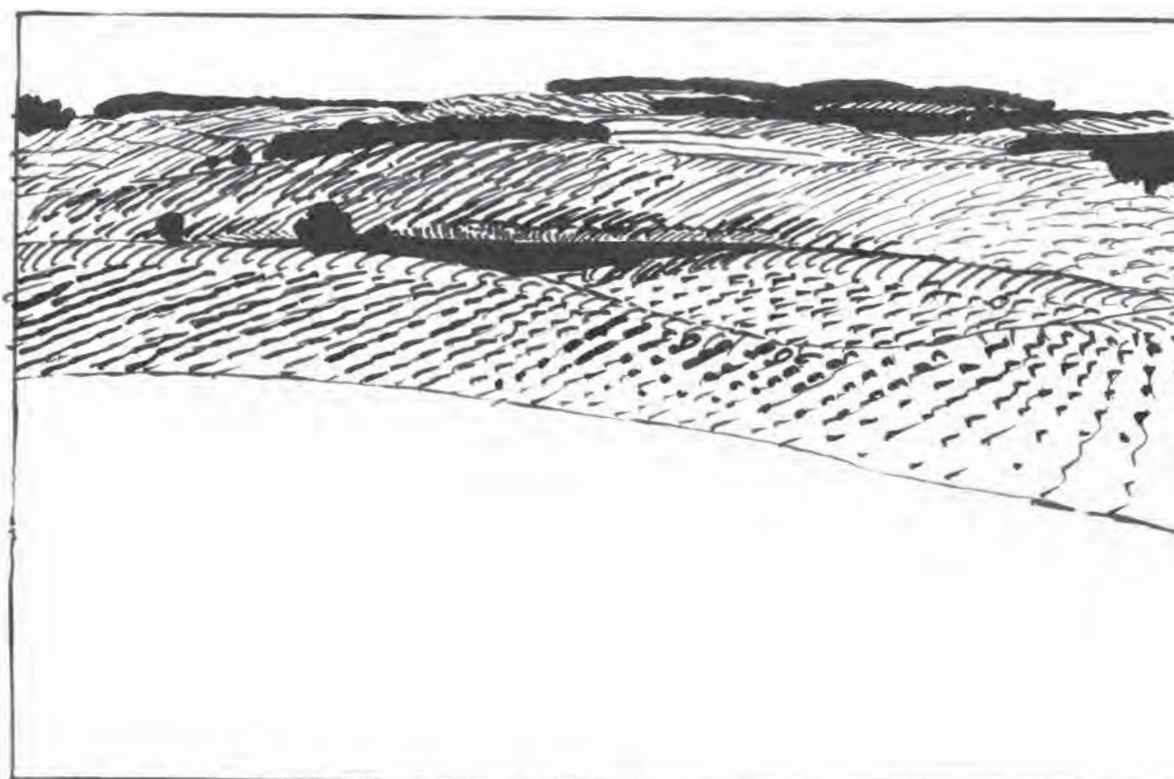


K. KUCZYŃSKI

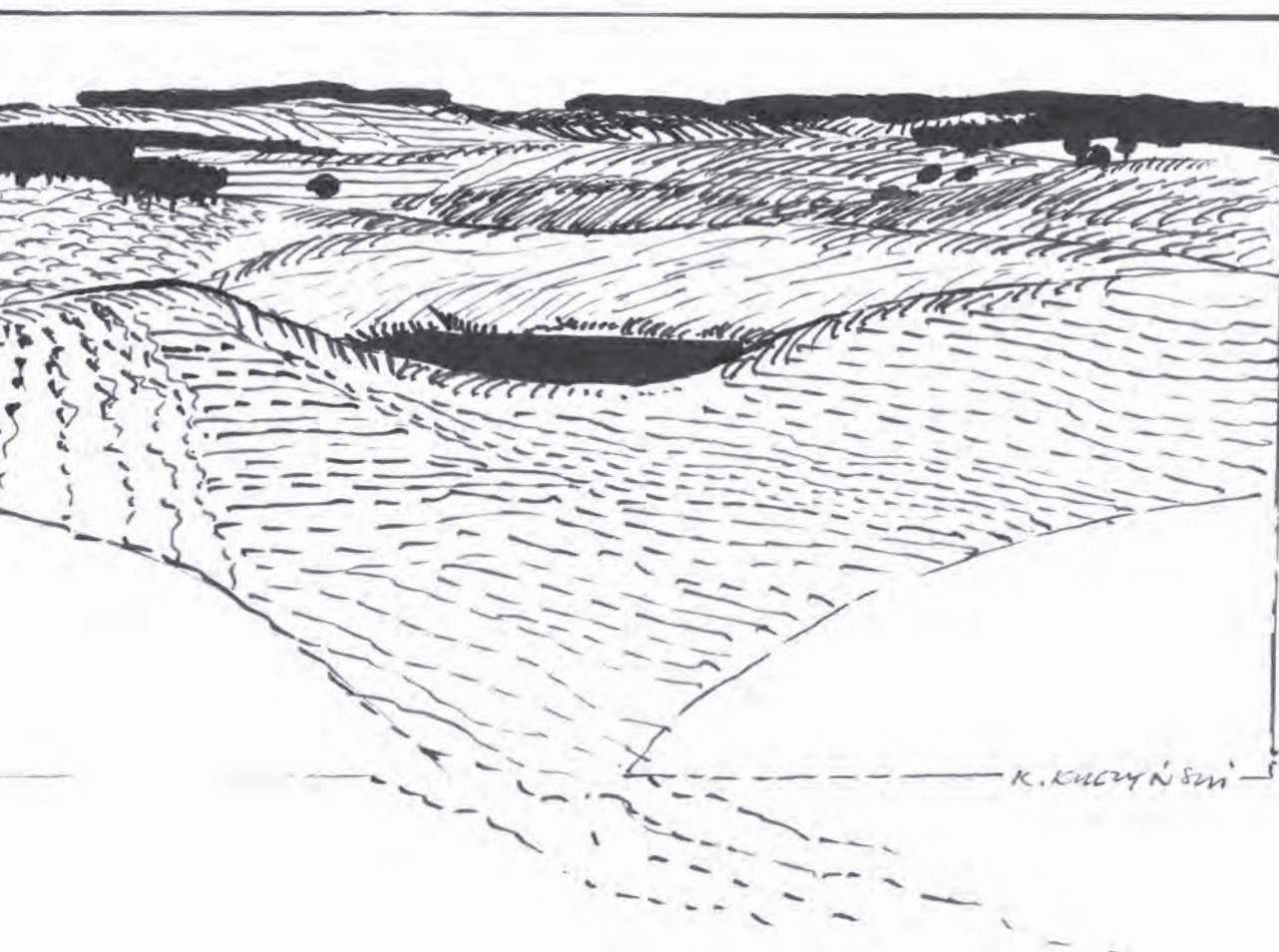
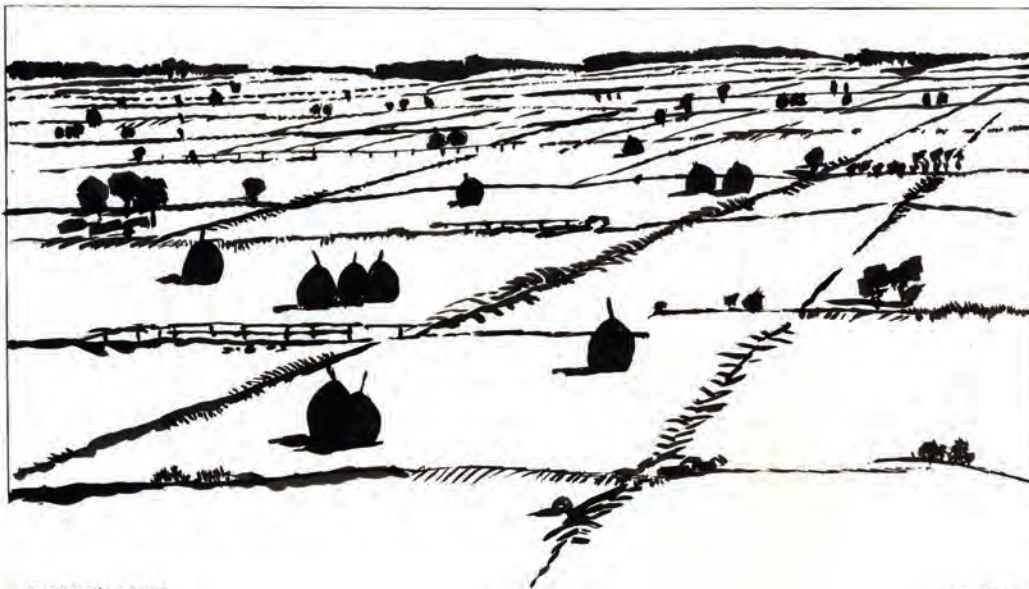


Z CYKLU „PEJZAŻY POLSKIE” 18.1.54.

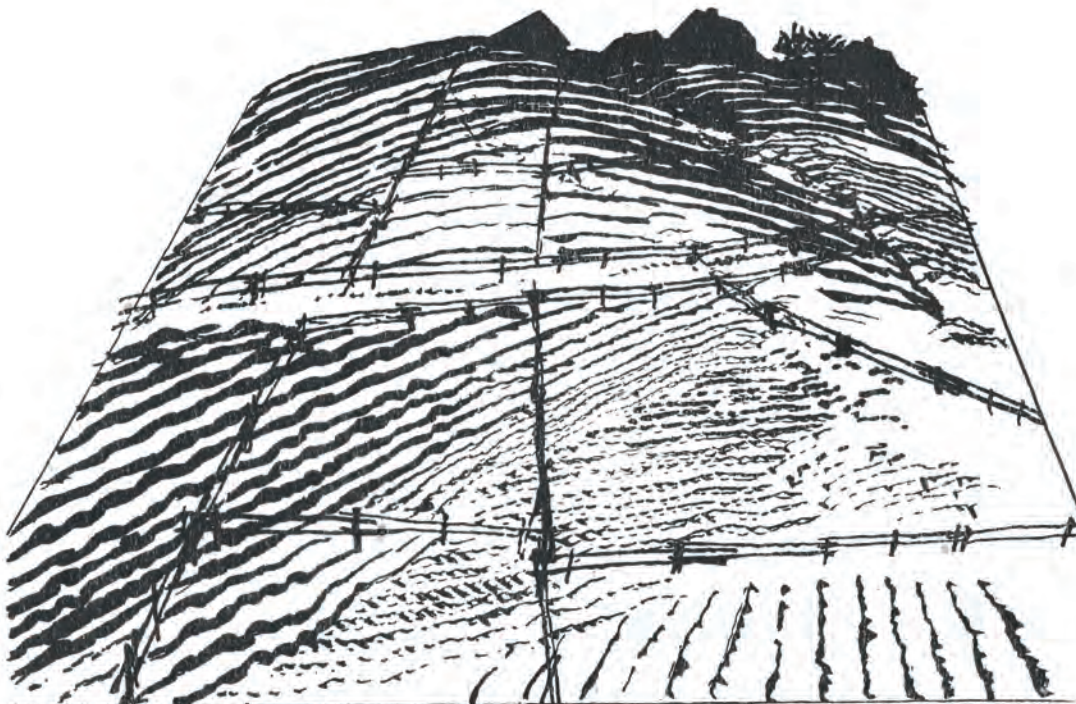
K. KUCZYŃSKI

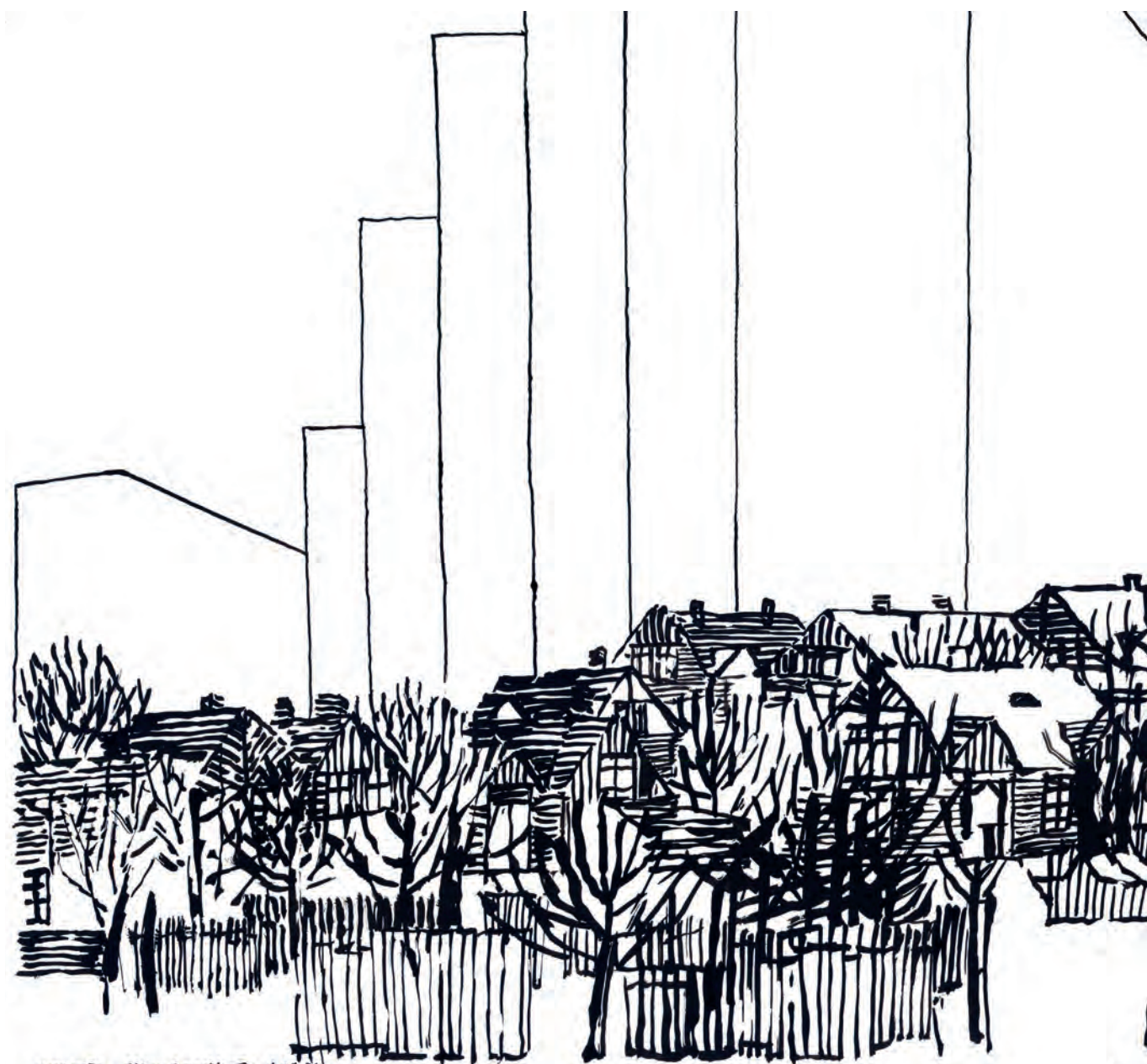


Z CYKLU „PEJZAŻ PODLASKI” 14. XII. 53.

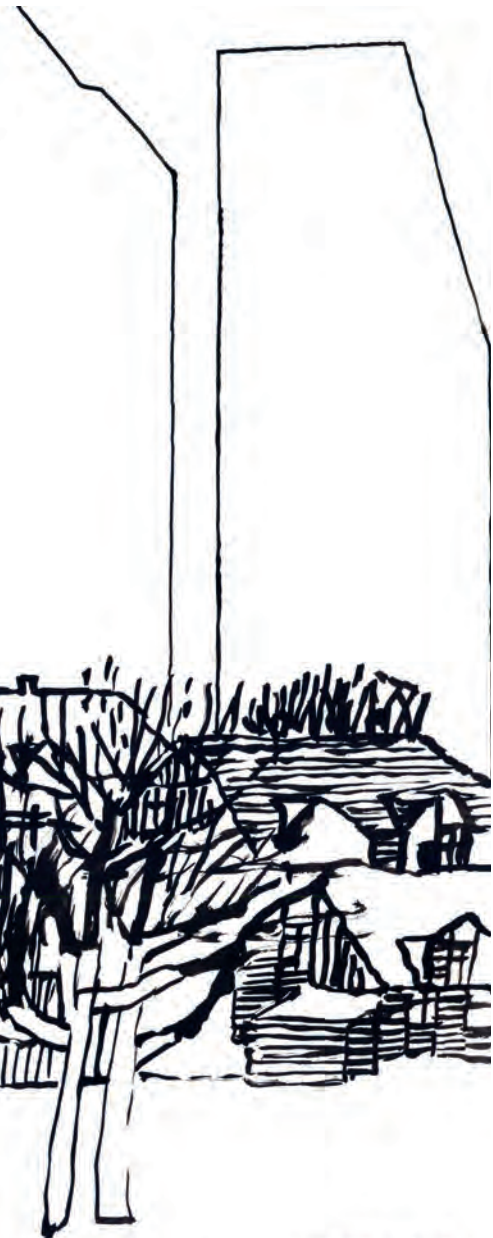




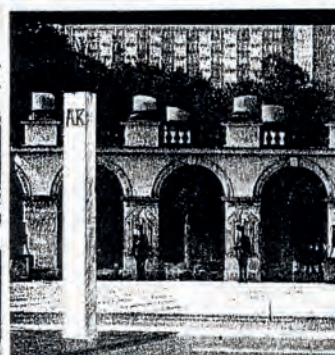


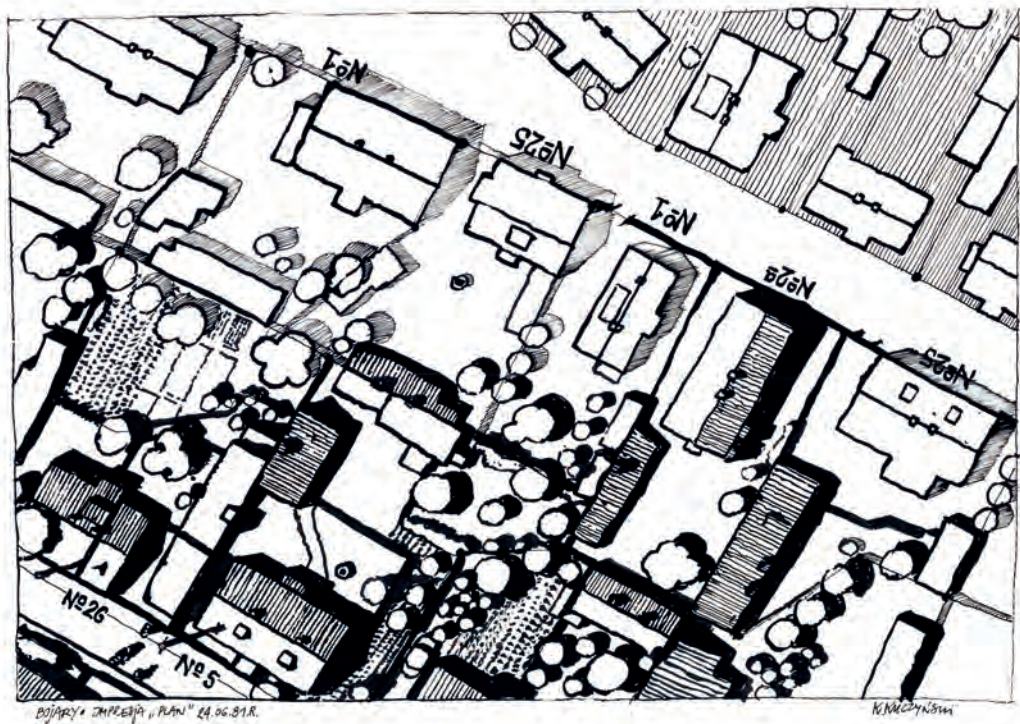
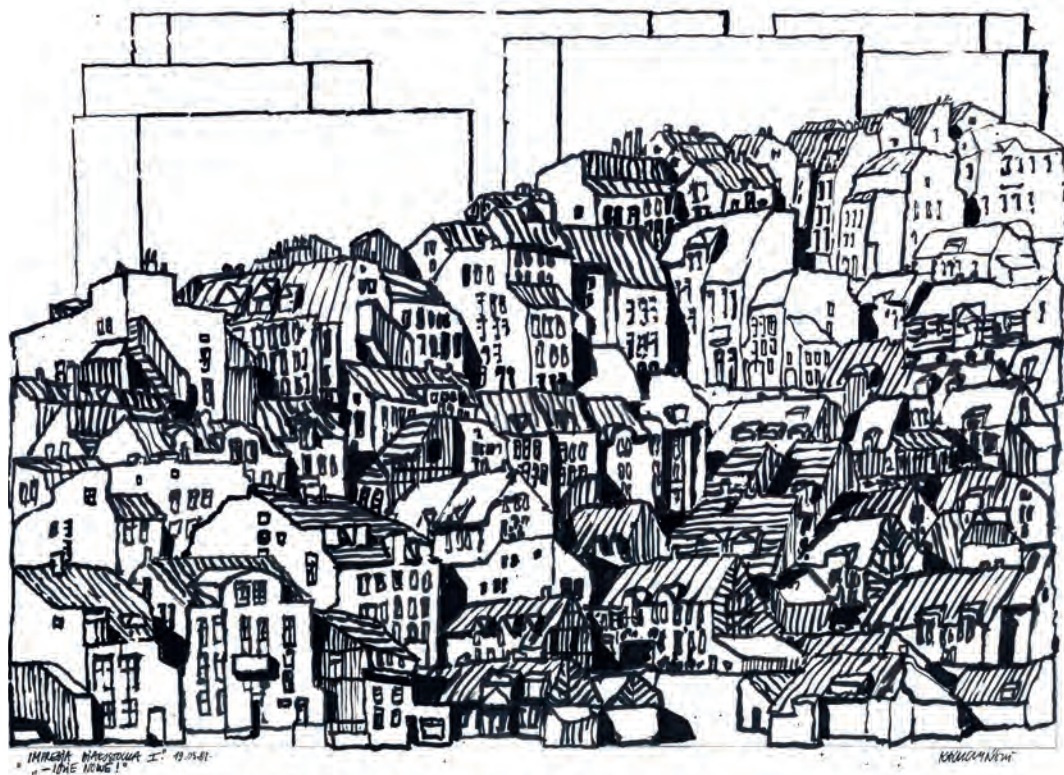


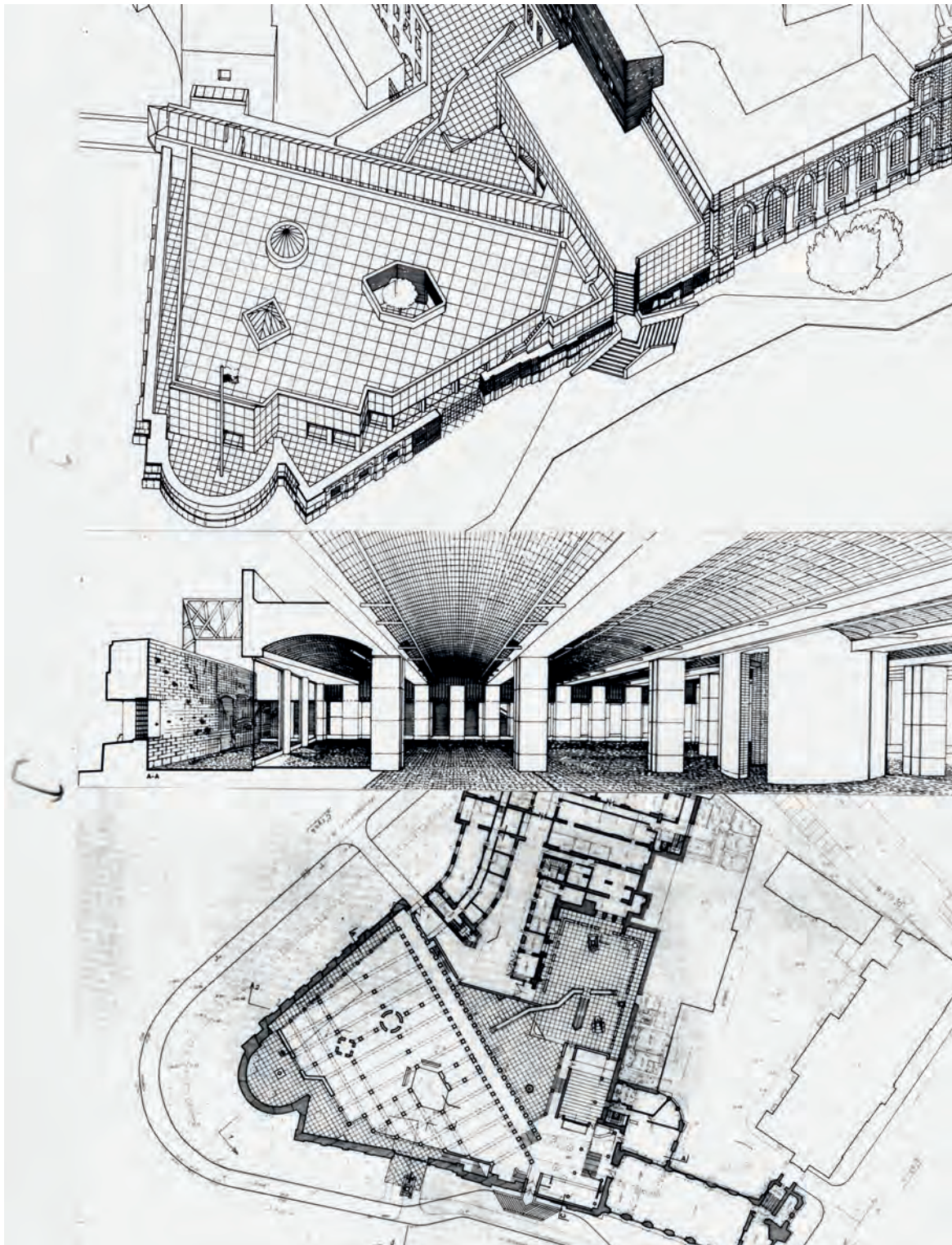
IMPRESJA BIAŁOSTOCKA II • 1.04.81.
"102IE NOWE" • 2 CZYLI "SPIRIT OF THE RACE"



K. KMOZYŃSKI









500
КОБЕНЬ-КАПИЦА ЗАМОНА СЯПЕЧУ Ш.ДУХНА, КМОР 2. 500 М. 26.07.1989.



K. KUZA-KUCZYŃSKA '09



11. PODKAMIEŃ WIZNA 1/19
9.9.17.







W PODŁASIE W. GRABARKA 1/4
4.9.77.

KAROL
KUCIA
KUBIKI



KRUSZYŃSKI.3.
18.5.2006.



KRUSZYŃSKI.5.
18.5.2006.

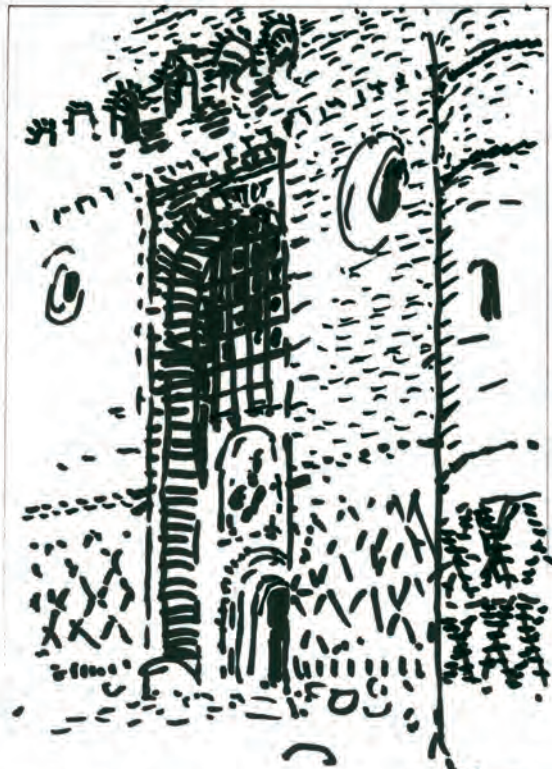


KONRAD
KUCYLA
KUCHARSKI



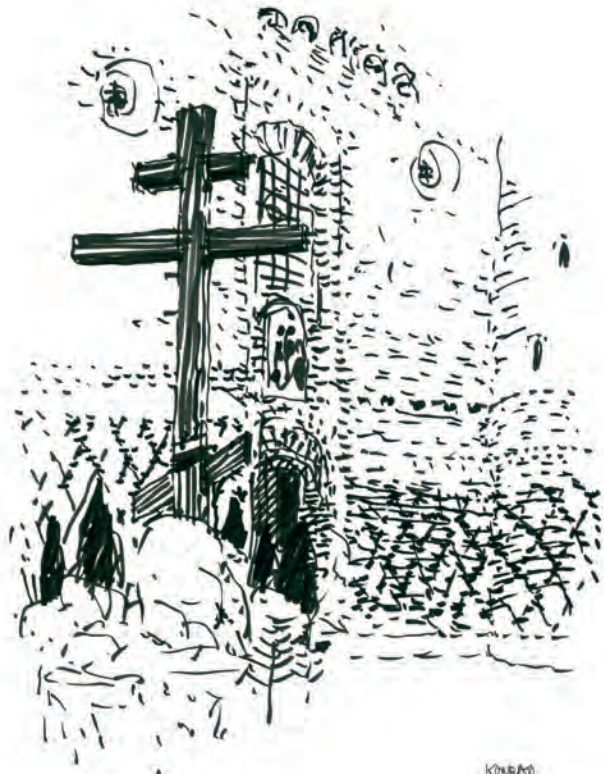
KRUSZYŃSKI. 8.
18.5.06.

KONRAD
KUCYLA
KUCHARSKI



СУПРАСЛ: 9/8.
18.5.06. /16.6.09.

КОМПО
СУПРА
КОМПО



СУПРАСЛ: 9/8.
18.5.06. /16.6.09.

КОМПО
СУПРА
КОМПО

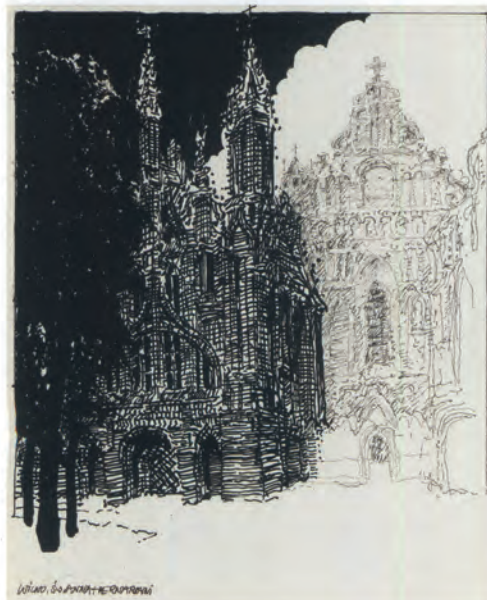
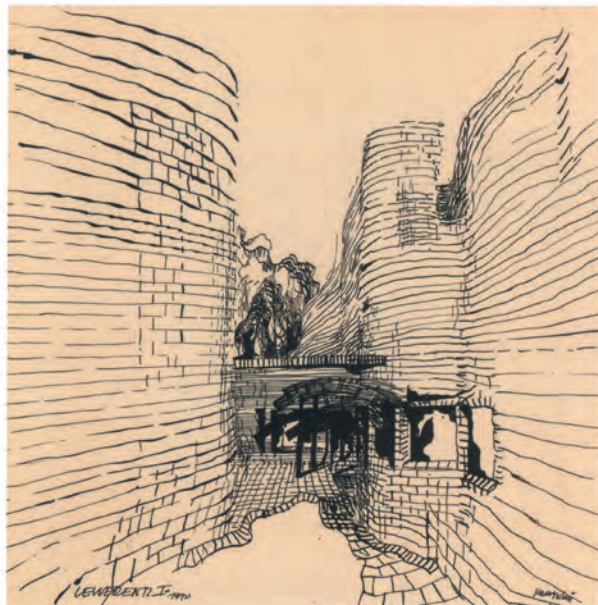
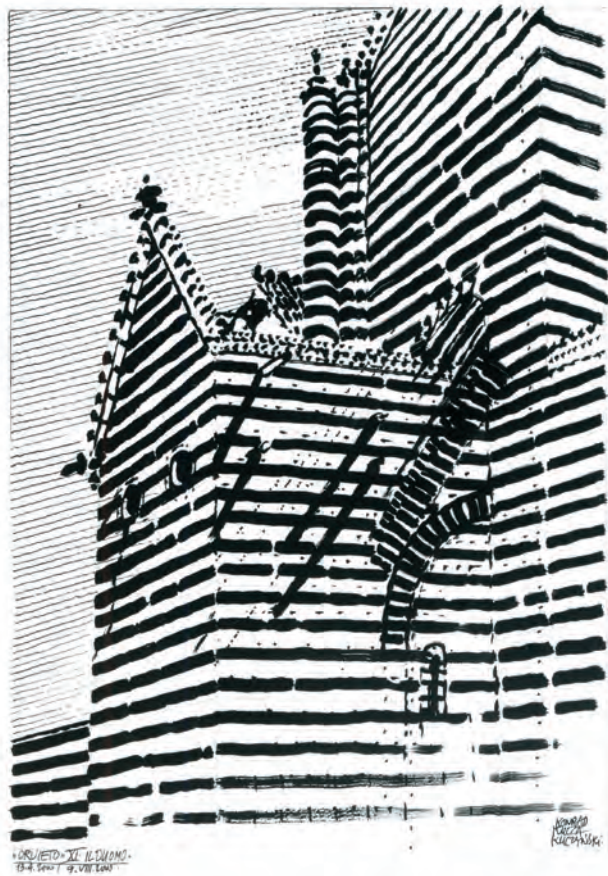


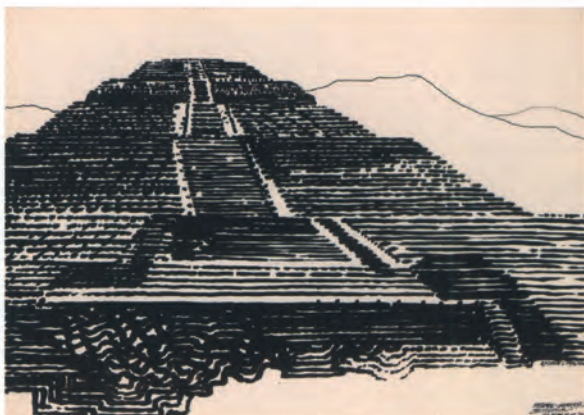
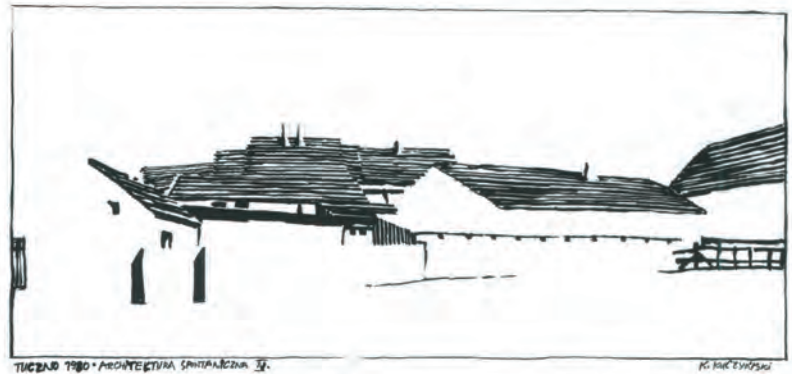
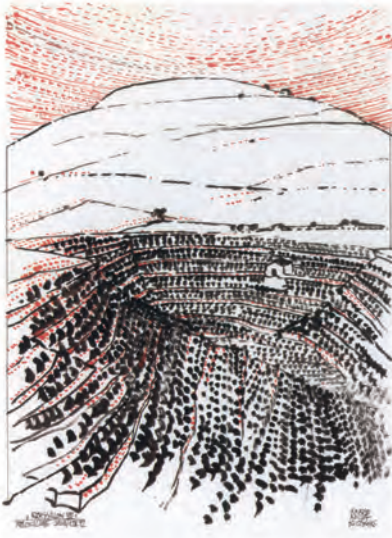
W. S. 1970



J. B. 1970









Prof. dr hab. inż. arch. Jerzy Uścińowicz
Katedra Architektury Kultur Lokalnych
Wydział Architektury Politechniki Białostockiej

Wasza Magnificencjo Pani Rektor i Wysoki Senacie Politechniki Białostockiej,
Czcigodne Magnificencje, Ekscelencje, Dziekani,
Dostojny Doktorze Honorowy,
Szanowni Profesorowie i Studenci,
Szanowni Goście,

ŻYCIA RYS W ARCHITEKTURZE... LAUDACJA

Pełnienie funkcji promotora w przewodzie nadania godności Doktora Honoris Causa Profesorowi architektowi Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu jest dla mnie wielkim honorem. To bowiem jeden z grona nielicznych doktorów honorowych w dyscyplinie architektury i urbanistyki w Polsce, pierwszy i jedyny w tej dyscyplinie w Politechnice Białostockiej, w półwiecznej już historii jej Wydziału Architektury. Tę zaszczytną funkcję dane jest mi pełnić jako Jego byłemu studentowi i dyplomantowi, a później Jego pierwszemu doktorowi i profesorowi. Czynię to z ogromną radością i satysfakcją. Wiernym, że nie jest to sprawa przypadku, lecz dzieło wyroków wyższych, dziękuję za ten honor Waszej Magnificencji i Wysokiemu Senatowi, którzy stali się w procesie najważniejszą, ziemską siłą sprawczą. Dziękuję za podjęcie inicjatywy przeprowadzenia przewodu i podjęcie adekwatnych uchwał. Bardzo dziękuję.

Tym większy to honor dla mnie i mojej macierzystej Uczelni, że Profesor Konrad Kucza-Kuczyński przynależy do najwyższych sfer architektonicznego Olimpu, do antycznego Acme architektury. Jest On bowiem wyjątkowym twórcą nauki i sztuki, uczonym i nauczycielem, artystą i akademikiem – w wiedzy i umiejętnościach. Uosabia najwyższe godności w teorii i praktyce architektury, jakie można w tej wyjątkowej dyscyplinie nauki i sztuki – zapewniając ich ideową łączyłość – osiągnąć. Wyjątkowy intelekt, kreatywność, twórcza wyobraźnia i pasja poznawcza, a także artystyczna, duchowa wrażliwość i wyjątkowy talent, zapewniły Mu w niej powszechne poważanie i sławę międzynarodową. W sferach architektury sakralnej, architektury

kultu i kultury oraz miejsc duchowych, a także dialogu kultur, narodów i religii, estetyki i etyki architektury jest On autorytetem wybitnym.

Dorobek Profesora w nauce i sztuce architektury budzi powszechne uznanie, szacunek i podziw. Jego intelektualna wnikliwość, zawodowy profesjonalizm i zawodowa etyka, którym towarzyszy zawsze obywatelska odwaga podejmowania spraw trudnych i kontrowersyjnych, a przy tym wielkie umiłowanie wolności i twórczej swobody kreacji, stały się niedoścignionym wzorem dla wielu już pokoleń architektów. Są tym wzorem do dziś.

Konrad Kucza-Kuczyński urodził się na kresach naszego pogranicza, w Czerwonym Dworze, nad Wilią, koło Wilna, 2 stycznia 1941 roku. Po wojnie wyjechał do innego miejsca Ojczyzny – do Łodzi, a później do Warszawy. Tutaj rozpoczął w 1958 studia na Wydziale Architektury, kończąc je w 1964 dyplomem u prof. Bohdana Pniewskiego. Jako stypendysta Ministerstwa Spraw Zagranicznych Francji odbył swoją pierwszą praktykę projektową w Paryżu w 1963, kontynuując ją przez kolejne dwa lata po obronie dyplomu. Nie pozostał tam jednak na dłużej. Wrócił znów do swojej Ojczyzny. W 1966 podjął pracę w pracowni projektowej przy macierzystym Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, wykonując w latach 1966-1975 m.in. projekty dla nowego kampusu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Pracował w Zakładzie Badawczo-Projektowym Budownictwa Szkół Wyższych Politechniki Warszawskiej „ARPOL”, kierując nim w latach 1976-1978. W 1975 roku został też mianowany Generalnym Projektantem Terenów Centralnych tej Uczelni.

Zaproszony przez ówczesnego Dziekana, architekta Michała Gutta, do Białegostoku rozpoczął pracę akademicką, zostając w latach 1980-1985 kierownikiem Zakładu Projektowania Architektonicznego w Instytucie, a później Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej, Zakładu, a obecnie Katedry Architektury Kultur Lokalnych, o której potencjał naukowy i twórczy, w kontynuacji pracy Profesora, mam honor dziś dbać i rozwijać. „Spotkanie z Białymstokiem i jego nową Szkołą architektury – wspomina Profesor na 40-lecie Wydziału – okazały się niespodziewanie ważnym przeżyciem zawodowym i osobistym. Po pierwsze było to frapujące i uczące podczas wspólnej dydaktyki spotkanie z niezwykle osobowościami. Przede wszystkim wybitnymi architektami-profesorami: Zbigniewem Ilnatowiczem i Tadeuszem Zielińskim, i równie interesującymi intelektualnie – i politycznie: Bohdanem Urbanowiczem i Jerzym Boguszem. Cotygodniowe swoiste «seminaria» odbywane przez trzy godziny porannego pociągu do Białegostoku dawały niezapisaną nigdzie wiedzę o kultowym dla warszawskich twórców

środoowisku architektów. Byli zgrupowani wokół profesora Romualda Gutta i Zakładów Badawczych ASP: w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, tworząc m.in. z Oskarem Hansenem najbardziej chyba zintegrowany wtedy i twórczy krąg architektów, rzeźbiarzy i malarzy [...] To byli ludzie o wysokiej kulturze ogólnej, klasyczni przedstawiciele generacji odchodzącej. W większości absolwenci warszawskiego Wydziału Architektury, obchodzącego w tym roku 100-lecie utworzenia, to oni tworzyli bazę tej nowej Szkoły architektury na wschodzie Polski. Poświęcili ostatnie lata swego życia dla prawie misyjnej tutaj pracy; myślę – w sumie – owocnej”.

Była to wtedy „druga” warszawska szkoła architektury w Białymstoku, z korzeniami sięgającymi Wilna, Kowna, Grodna i Lwowa. Była jedną z dziewięciu państwowych szkół wyższych architektury w Polsce, jedyną w jej regionie północno-wschodnim i jedyną też – jak zwykliśmy mówić – po tej „prawej stronie Wisły”.

Czas i miejsce powstania naszej szkoły określiły jej specyfikę i odrębność wśród innych. Wpływ miało na to zarówno jej otwarcie na wartości rodzime kultur lokalnych i potrzeby regionu, jak i przede wszystkim nauczające tu wybitne Osobowości. To one zbudowały tę szkołę i ją właściwie zorientowały – architekci, urbaniści, architekci wnętrz, malarze, rzeźbiarze, graficy, historycy sztuki. Byli szczególnie wrażliwi na wartości tej ziemi, umiejący z tutejszych kultur wydobyć ponadczasową wartość. Przywrócić im uznanie. Była to też ich ucieczka od wielkiego miasta, od nadmiaru techniki, ciasnych uniformów i obowiązujących wtedy mód i stylów architektury. Był to ich nostalgiczny eksperyment, romantyczna tęsknota, szukanie bardziej humanistycznej i artystycznej drogi architektury, bardziej lokalnej i swojskiej, zrodzonej z prawych związków rodzimej kultury i natury.

Położenie szkoły na obszarze pogranicza kulturowego Wschodu i Zachodu oraz występującego tu unikatowego środowiska przyrodniczego tworzyło jej podstawę tożsamościową rozwoju w nauce i edukacji. Takie jej rozumienie miały wielkie autorytety nauki i kultury, takie jak: Jerzy Giedroyc, Jerzy Nowosielski, Antoni Słonimski, Andrzej Wajda, Krzysztof Zanussi czy architekci Adolf Bohusz-Szyszko, Witold Cęckiewicz, Wiktor Zin, Oskar Sosnowski, Edmund Małachowicz i inni. Znajdowało to też swój wyraz na wyższych uczelniach, takich jak Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet w Białymstoku, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie i na wielu innych. Uzyskało też swoją należną rangę w misjach i deklaracjach różnych naukowych i zawodowych instytucji. Znaczenie miała też przyjęta jednogłośnie przez delegatów

„Deklaracja” zorganizowanego przez nas na Wydziale kongresu, która głosi: „Kongres Architektów Polskich obradujący w dniach 20-22 maja 2005 r. w Białymstoku pod hasłem «Architektura miasta - w dialogu kultur, narodów, religii» apeluje do władz państwowych i politycznych o przyjęcie w Polsce polityki architektonicznej. Kongres Architektów Polskich kieruje swoje przesłanie także do architektów, apelując o pełne poszanowanie w swojej pracy dziedzictwa kulturowego wszelkich społeczności lokalnych naszego kraju oraz podjęcia się obowiązku jego ochrony i rozwoju”.

Położenie na mapie kultury i natury, zakorzenienie w tradycjach lokalnych i środowisku przyrody Podlasia określiły rację bytu wydziału i jego tożsamość. To świat zbudowany przede wszystkim na tożsamości tutejszej, na spotkaniu i dialogu lokalnych kultur dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów - wielu narodów, wielu kultur i wielu religii. W budowaniu tego świata swój silny, trwały ślad w architekturze pozostawił Profesor Konrad Kuczak-Kuczyński, dziś spadkobierca i depozytariusz wartości przekazanych przez naszych uczonych profesorów.

Swoją naukową karierę rozpoczął On doktoratem w 1980 roku na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej, podjętym pod kierunkiem prof. Przemysława Szafera. Stopień doktora habilitowanego otrzymał w 1989 na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, zostając w 1992 profesorem nadzwyczajnym, a tytuł naukowy profesora - w 1999, pracując na stanowisku profesora zwyczajnego tej uczelni w latach 2003-2018. Od 2024 pracuje w niej dziś jako Profesor Emeritus.

Po latach pracy na Politechnice Białostockiej, stale wspierając swój pierwszy Zakład Projektowania Architektonicznego na Wydziale Architektury, został w 1987 roku kierownikiem Zakładu, a w 2004 - Katedry Projektowania Architektoniczno-Urbanistycznego na macierzystym Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. Założył i kierował też unikatową Pracownią Architektury Sakralnej i Monumentalnej. Na obu uczelniach z wielką pasją nauczał m.in. projektowania architektonicznego, w szczególności architektury sakralnej, elementów architektury, architektury użyteczności publicznej, architektury domów mieszkalnych, a także etyki zawodu architekta. W latach 1990-1994 został wybrany do pełnienia godności Dziekana Wydziału Architektury. Profesor Małgorzata Handzelewicz-Wacławek wspomina po latach: „Będąc przez 4 lata dziekanem na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej obudził stare mury uczelni. Zainicjował całkowicie inny styl pracy studentów i uczących, kierując ją ku nowym zadaniom architekta. Ożywił kontakty między studentami warszawskiej szkoły

i uczelni innych, również zagranicznych, organizując seminaria, wystawy i warsztaty”.

W latach 2000-2002 został zastępcą Dyrektora Instytutu Gospodarki Przemysłowej i Komunalnej w Warszawie. W latach 2002-2003 prowadził też wykłady z architektury sakralnej na Wydziale Historii Sztuki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie, a w latach 2006-2014 w Wyższej Szkole Sztuki i Projektowania w Łodzi.

Szczególnym plonem nauczania Profesora są doktoranci i dyplomanci. W latach 1997-2025 był promotorem 17 doktoratów, a 5 jest w trakcie przygotowania. Pięciu jego doktorów było absolwentami Politechniki Białostockiej, a 4 pracuje w niej do dziś. W latach 1981-2019 był promotorem aż 210 dyplomów magisterskich i 30 inżynierskich. Kształtował też publiczną opinię o architektach i architekturze. Od 1992 roku wykonał 80 recenzji w przewodach doktorskich, habilitacyjnych i w postępowaniach profesorskich oraz recenzji książek.

Wyjątkowy dorobek naukowy stanowią napisane przez Profesora monografie: *Czwarty wymiar architektury miasta* (1982), *Nowe kościoły w Polsce* (1991), we współpracy z fotografem Andrzejem Mroczkiem, *Zawód architekt, o etyce zawodowej i moralności architektury* (2004-2014), *Widzialne Niewidzialnego, nowe kościoły warszawskie* (2016), *Twórcy i dzieła Warszawskiej Szkoły Architektury 1915-2015* (2018), *Błękit i czerń - malowana opowieść kresowa* (2020), *Domy świata* (2020) i w przygotowaniu: *Świątynie świata* (2026). Książki o architekturze sakralnej są wyjątkowe ze względu na lata ich powstania i podejmowaną w nich trudną problematykę. Należy pamiętać, że pisane były w czasach nowej, nierozpoznanej jeszcze do końca rzeczywistości, po Soborze Watykańskim II, gdy architekci musieli uporać się z odczytaniem i przełożeniem na język architektury, nowatorskich zaleceń soborowych zapisanych w *Konstytucji o Liturgii Świętej (Sacrosanctum Concilium)*. Profesor w przedstawianiu *ad oculos* i opisywaniu jej był wtedy niestrudzonym prekursorem - prodromosem.

Transmisja poglądów Profesora następowała na wiele sposobów, poprzez referaty, wykłady, debaty czy wywiady. W latach 1970-2021 napisał On ponad 250 artykułów w czasopismach m.in. „Architektura”, „ARCH”, „Architektura i Biznes”, „Architekt”, „Tygodnik Powszechny”, „Przegląd Powszechny”, „ZNAK”, „Collectanea Theologica”, „Polityka”, „Kultura”, „Inżynieria i Budownictwo”, „Dom i Wnętrze” etc.

W latach 1970-2025 wygłosił ponad 120 referatów na konferencjach w kraju i za granicą (m.in. w Warszawie, Krakowie, Białymstoku, Gdańsku, Łodzi, Wrocławiu, Barcelonie, Belgradzie, Lwowie, Paryżu, Pradze, Wilnie). W latach 90. zorganizował na Politechnice Warszawskiej specjalistyczne, międzynarodowe konferencje architektury sakralnej „Archisacra” (1993, 1994, 1995). Od początku istnienia Zakładu i Katedry Architektury Kultur Lokalnych na naszym Wydziale jest stałym recenzentem i członkiem Rady Naukowej wydawanych przez nas już 6 zbiorów monograficznych – „Architektura Kultur Lokalnych Pogranicza. Pogranicze Polski, Litwy, Białorusi i Ukrainy”. Przewodniczy też Komitetom Naukowym naszych Międzynarodowych Konferencji Naukowych „Architektura Kultur Lokalnych Pogranicza” (2003, 2009, 2017, 2025), a także jest moderatorem organizowanych przez nas konwersatoriów, ostatnio zrealizowanych z Sekcją Historii i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Komitetu Architektury i Urbanistyki PAN w 2025 r. Był przewodniczącym i członkiem komitetów naukowych 6 edycji międzynarodowych konferencji: „Budownictwo Sakralne i Monumentalne” na Politechnice Białostockiej (1998, 2000, 2002, 2004, 2006, 2008) oraz „Piękno w Sacrum” (2016) i „Architektura w architekturze” (2025). Jako delegat UIA i SARP był organizatorem i współautorem wystaw Programu Roboczego „Spiritual Places” na kongresach Międzynarodowej Unii Architektów (1996, 2008, 2011, 2014, 2017). Był przewodniczącym jury organizowanych w Białymstoku konkursów architektonicznych SARP, w tym także konkursu na budynek Centrum Nowoczesnego Kształcenia Politechniki Białostockiej.

Wyjątkowy dorobek projektowy i kompetencje w sferze architektury sakralnej uczyniły Profesora niekwestionowanym autorytetem. Od 1975 r. jest stałym członkiem Rady Prymasowskiej Budowy Kościołów Warszawy oraz przewodniczącym Komisji Artystyczno-Architektonicznej Archidiecezji Warszawskiej. Od 2012 r. współautorem – członkiem zespołu redakcyjnego zbioru: *Budowa, modernizacja, wyposażenie kościołów*, a także współorganizowanych w latach 2007-2014 corocznych Seminariów Warszawskiej Kurii Metropolitalnej: „Architektura i sztuka kościołów w świetle liturgii”.

Profesor był założycielem w 1994 roku i pierwszym dyrektorem bardzo prestiżowej Grupy Roboczej Międzynarodowej Unii Architektów UIA „Miejsca Kultu” (UIA WP „Lieux de Culte”), prowadzonej następnie od 2000 przez prof. Ewę Kuryłowicz, a od 2008 przez prof. Jerzego Uścińowicza już jako Programu Roboczego „Miejsca Duchowe” (UIA WP „Spiritual Places”). Zrzesza on międzynarodowe grono ponad 20 wybitnych architektów delegowanych z różnych krajów UIA – naukowców-projektantów – zajmujących się proble-

matyką architektury sakralnej różnych religii i kultów. Jej członkami byli m.in. znani, wielcy architekci: Mario Botta i Richard England. Plonem działalności Programu jest kilkanaście seminariów i wystaw problemowych zorganizowanych m.in. w Polsce, Francji, Bułgarii, Włoszech, Hiszpanii, Rosji, Ukrainie, Korei Południowej, Japonii, RPA.

W latach 1993-2022 Profesor był członkiem Komitetu Architektury i Urbanistyki PAN, członkiem prezydium i przewodniczącym jego Sekcji Architektury. Od 2013 jest członkiem Polskiej Akademii Umiejętności, a od 2018 wicedyrektorem jej Wydziału VI Twórczości Artystycznej. Od 1994 jest też członkiem Akademii Inżynierskiej w Polsce. W latach 1964-2020 był członkiem SARP, członkiem Zarządu Głównego SARP i Zarządu SARP Oddziału Warszawa, sędzią kolegiąlnym SARP i członkiem Izby Architektów RP.

Nieprzerwanie od studiów Profesor prowadzi intensywną praktykę projektową, od 1990 w autorskiej pracowni projektowej „ATELIER 2 Kucza-Kuczyński Miklaszewski”. Plonem jej działalności od 1960 roku jest ponad 120 projektów i realizacji mieszkaniowych, użyteczności publicznej, architektury monumentalnej, w tym ponad 20 z dziedziny architektury sakralnej, w większości we współautorstwie z Andrzejem Miklaszewskim. Są to m.in. nowe kościoły: Nawrócenia Św. Pawła Apostoła w Warszawie (1976-1982), Miłosierdzia Bożego w Łomży (1990-1994), kaplica Matki Bożej Ostrobramskiej w Pieszku (1992), kościół Św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Siedlcach (1982-1996), kaplica parafialna w Wiartlu k. Pieszku (1998), kościół Matki Bożej w Malmö (1986-1988), Sala Zgromadzeń na Jasnej Górze (1992-1997), kaplica w Sanktuarium Matki Bożej Jazłowieckiej w Szymanowie (1999-2002), kościół Matki Bożej Bolesnej w Milanówku (1984-2005), kościół Dobrego Pasterza w Warszawie (1992-2000), kaplica Sanktuarium w Kęble k. Wąwolnicy (2008). Są to również modernizacje świątyń: kościoła oo. paulinów w Warszawie (1982), wnętrza kościoła w Zbikowie k. Pruszkowa (1988), prezbiterium kościoła Św. Jana Chrzciciela w Pieszku (1992), Katedry Polowej Wojska Polskiego w Warszawie (1993-1994), prezbiterium w Farze w Kazimierzu Dolnym n. Wisłą (2013), a także nowe kaplice w modernizowanych świątyniach: Kaplica Katyńska w Katedrze Polowej Wojska Polskiego (2001-2002) i kaplica Św. Franciszka w kościele Św. Stanisława Kostki na Żoliborzu (2009-2010). Efektem tego trudu są urzekające swoją prostotą i pięknem, nasycone głębokim przesłaniem ideowym i symboliką świątynie. Stanowią one dziś modelowe wzory posoborowej architektury sakralnej Kościoła rzymskokatolickiego.

Swoje projekty i realizacje architektury eksponował Profesor na 10 autorskich i 15 zbiorowych wystawach, m.in. w: Warszawie, Krakowie, Łodzi, Berlinie, Wenecji, Paryżu, prace graficzne i malarskie zaś - na 45 wystawach autorskich, m.in. w: Warszawie, Łodzi, Białymstoku, Gorzowie Wlkp., Krakowie, Kazimierzu Dolnym, Perpignan, Berlinie i Nowym Jorku. Wystawy te zawsze wzbudzały wielkie zainteresowanie i zachwyty. Przyciągały tłumy.

Od 1966 roku jest laureatem około 40 nagród i wyróżnień w konkursach architektonicznych i urbanistycznych. Jest też laureatem wielu nagród za całokształt twórczości zawodowej i naukowej, w tym: Nagrody Brata Alberta Chmielowskiego (1995), Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski (1993), Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski (2014), Srebrnego i Złotego Krzyża Zasługi (1973, 1983), Nagród I, II i III stopnia MB i PMB oraz MGTiOŚ (1973, 1978), Nagrody Specjalnej Mistrz Techniki (1974), Nagrody Sześcianu (1976), Nagrody II stopnia MNiSW (1983). Jego uczniowie też podążają drogą sukcesów swojego Nauczyciela.

I na koniec tego twórczego życiorysu, dlatego na koniec, by nadać temu właściwą rangę i znaczenie, architekt Konrad Kucza-Kuczyński został w 1995 r. laureatem Honorowej Nagrody SARP, najwyższego lauru dla architektów w Polsce, przyznawanego raz do roku, związanego przede wszystkim z twórczością samej architektury i transmisją jej wartości. Otrzymał ją: „za wszechstronną działalność promującą kulturę architektoniczną”. Kolegium nagrodziło: „[...] dydaktykę, krytykę, publikacyjną działalność stowarzyszeniową ze szczególnym uwzględnieniem kreacji współczesnej architektury polskiej tworzonej przy współudziale autorskim Andrzeja Miklaszewskiego. Jury przyznało nagrodę architektowi, który jest w pełni sił i aktywności twórczej, w przekonaniu, że jest to najwłaściwszy wybór i wpłynie na dalszy rozwój twórcy dla dobra architektury”. Te ponad 30 lat od momentu otrzymania nagrody pokazały, że architektura to dobro otrzymała od Profesora z ogromnym naddatkiem. Jego dzieła stały się ikonami architektury.

Ale, by postawić też nasz tutejszy, lokalny akcent wspomnieć należy, że Profesor jest też laureatem najważniejszej dla białostockiego środowiska architektów, nadawanej raz na 4 lata, Honorowej Nagrody SARP o. Białystok im. Stanisława Bukowskiego Anno Domini 2019. W laudacji kapituły napisałem wówczas: „Konrad Kucza-Kuczyński to człowiek kresów, człowiek pogranicza. Urodzony w Czerwonym Dworze - w tęsknocie za lokalną kulturą i rodzinnymi korzeniami pozostawionymi pod Wilnem, chyba by być bliżej swoich stron, dzielił lata swojego życia zawodowego pomiędzy Warszawę i Białą-

stok, w połowie drogi do Wilna. Wybitny Architekt twórca, naukowiec i artysta, nauczyciel i profesor zachowuje w sobie genotyp wiecznego pielgrzyma. Jego niekończące się podróże, wieczne pielgrzymowanie do miejsc świętych dla architektów – nie są wyłącznie dla Niego samego. Wszystkich skarbów nie chowa dla siebie. On je oddaje w depozyt innym. Składa w ofierze, ale zmusza też do zdobywania ich na nowo. Okna, które otwiera nam na świat, nie do pokazywania pięknych widoków jedynie służą. Otwiera je, by wpuścić przez nie ożywiające światło wartości. Oświeśla i oświeca. Zachwyca do dziś swoją mądrością, wiedzą, pamięcią. Ujmuje kulturą życia, spokojem, bezinteresownością. Prostym i czasami bolesnym głosem prawdy. Imponuje otwartością na wszystkich ludzi i otaczający ich świat. Na piękno i różnorodność ich kultury. Jest lokalnym patriotą i patriotą też innych kultur. Dumny ze swego i umiejący się autentycznie cieszyć z tego, co stworzyli inni. Dawał temu dowody zawsze. Świadczy o tym do dziś. W dowód wielkiego wkładu w rozwój naszej rodzimej architektury, za intelektualne i artystyczne, materialne i duchowe dzieło tworzenia wartości naszego lokalnego świata kultury i architektury kultur lokalnych, za naukę architektury i naukę o architekturze oraz za kształcenie jej przyszłych budowniczych i nauczycieli – Kapituła przyznała Nagrodę prof. Konradowi Kuczy-Kuczyńskiemu. To symboliczna nagroda, oddawana w ręce człowieka, który reprezentuje też ideowo grono innych wybitnych Profesorów [...], którzy wspólnie budujących wraz z nami lokalną, silnie zakorzenioną w tutejszej kulturze naszą białostocką szkołę architektury, wielkich mistrzów szkoły, wiecznie poszukujących architektury przyjaznej, architektury tożsamościowej, architektury tutejszej, architektury naszych kultur lokalnych”.

EXPLICIT

Czas już i miejsce na krótką refleksję aksjologiczną o twórczości Profesora. Nie będzie to klasyczne podsumowanie, bo ilościowe i jakościowe osiągnięcia, dorobek, zaszczyty i funkcje oraz otrzymane laury Profesora, choć w części tylko, wymieniłem. Rozwinęli je też w swoich opiniach Czcigodni Recenzenci. Przywołam jedynie to, co idąc po śladach tej twórczości, zdołałem intuicyjnie odczytać w Jego dziełach, ujmując w perspektywie naszej wspólnej, chrześcijańskiej Tradycji. Tak jak i Jego, los skierował mnie w te same duchowe sfery budowania architektury, tej architektury, którą czasem tylko w spełnianiu się jej wyższych aspiracji można by – choć z Bożą bojaźnią – nazwać architekturą sakralną. Przywołam tylko te intuicje, których pewnie

nie da się wprost wyprowadzić z dzieł Profesora, używając – jak mówi noblista Roger Penrose – «sprytu cyfrowych algorytmów AI». W przypadku innych sfer nauki i sztuki spryt ten na pewno okaże się być niedługo już znacznie lepszy od mojego uświadomienia. Dziś jednak jeszcze pozwolę sobie na osobistą refleksję w języku właściwym dla sztuki duchowej Profesora, w języku jej teozofii.

Profesor to potomek romantyków. Wielkich romantyków polskich. Urodzony na ziemiach szczególnie przez nich ukochanych, musiał je jednak opuścić. Choć sercem jest tam nadal, to żyje wszędzie, tylko nie tam. Jest wiecznym tułaczem po świecie, podróżnikiem, wędrowcą. Jest duchowym pielgrzymem. To właśnie pielgrzymowanie jest Jego prawdziwą Ojczyzną. Podczas licznych wędrówek po różnych miejscach duchowych pielęgnuje w sobie – ten właściwy dla romantyków – genotyp ekumenicznego pielgrzyma.

Romantyzm Profesora to nieustająca potrzeba poznawania świata i przywracania mu jego ideowego piękna. Czyni to On z wielką pokorą do dzieł stworzenia, do nieskażonej jego upadkiem rzeczywistości pierwotnego Raju. Lecz czyni to też z silną wiarą i przekonaniem – już po jego upadku – w możliwą jego przemianę w przyszłe Królestwo Boże, w Nowe Jeruzalem. Jeśli Biblia rozpoczyna się aktem stworzenia – „nieba i ziemi”, to kończy się już opisem – „nowej ziemi i nowego nieba”. To dwa różne bieguny przestrzennego istnienia świata i dwa kresy jego metahistorii. Utracony kosmiczną katastrofą upadłych aniołów stan ziemskiego ogrodu rajskiego w Edenie oraz przyszłe nowe miasto Jeruzolimy Niebieskiej z Apokalipsy Św. Jana to dwa bieguny czasu i przestrzeni życia świata. Ustanawiają też one metodę przejścia od symbolu rzeczywistości pierwotnej do symbolu rzeczywistości eschatologicznej tego świata. Ikoną tego przejścia jest dziś świątynia. Ona jest modelem świata doskonałego. Ona jest miejscem duchowego spełnienia się *homo religiosus*. Ona jest powrotem do ogrodu Raju i ona też jest antycypacją świętego nowego miasta Jeruzalem, w którym Bóg będzie „wszystkim we wszystkich i we wszystkim”. I chociaż na końcu czasów, gdy niebo i ziemia też w końcu przeminą, a budowanie świątyni nie będzie nikomu potrzebne, to póki człowiek jest jeszcze „w drodze”, świątynia jest nadal konieczna, niezbędna nam.

Cała sztuka pracuje usilnie dla stworzenia obrazu tego innego, przeminionego, świętego świata, w którym panuje Bóg, a obrazem jego jest świątynia. Doświadczenie projektowania tego świata jest sednem pracy Profesora. Przez ikoniczne symbole, z niebywałą wirtuozerią syntetycznego ich zestrojenia, buduje On język archetypów porządkowania ich świętości i ich prze-

kładów na różne języki kultur. Przekazuje je w depozyt naszej wrażliwości odbioru ich poprzez klarowny, precyzyjny graficznie i ideowo czysty język estetyki linii. Pisze je w umiłowaniu piękna jako duchowe przed- i powidoki, jak ikony, jak okna na inny, przemieniony światem wiary, świat. Boski świat. We wszystkim jest ta idea i metoda działania. Projektowanie świata przebóstwionego, nie takiego, jakim on jest, lecz takiego, jakim on ma być. Uświęconego, antycypującego w Boskości Stwórcy.

Żywiołem na tej drodze pielgrzymowania Profesora przez ten świat jest właśnie linia. Nie buduje On wirtualnych modeli, by poddawać je później estetycznym preparacjom. On ten świat od razu strukturalizuje. Przeprowadza rozbiór, by ponownie scalić w pierwotny, namaszczone Boskim pięknem sposób. Linia jest tej syntezy ideowym szkieletem.

Ale projekty Profesora – czy to szkice, rysunki, grafiki, czy kreślone plany architektury – to nie tylko estetyka. To głównie tekst opowieści. To specyficzna zasada semiotyki. Ich linie tworzące ikoniczne znaki są doskonalsze niż te ukryte w abstrakcyjnych znaczeniach liter i słów tekstów. Znaczą więcej niż tekst. Nie są też statyczne. Prowadzą nas dalej. Są symbolami, a nie tylko znakami abstrakcji, uruchamiającymi nieograniczone sfery działania dla wyobraźni. One już wstępnie te sfery filtrują. Wyostrzają spojrzenie. Selektywnie wartościują i odkrywają. Są symbolicznym przejściem – *rites de passage*. To przejście przez rytuał duchowej analizy i powrotu, po ich scaleniu, do syntezy. W nim, po rozbiórce na części i ponownym ich złożeniu w całość, wyostrzają się kontury wartości. Wydobywają z nich one to, co jest ich istotą, ich sednem i celem, któremu służą. Pokazują, dlaczego istnieją i dokąd mogą nas zaprowadzić. Są jak ikony. Choć są to inne ikony, to konturowy rysunek, od którego rozpoczyna się przecież każda ikona, jest ich częścią najistotniejszą. Bo przecież pisanie linii to fundamentalny proces budujący strukturę, duchowość i światło ikony. Definiuje kontury postaci i form, zespala je w całość. Ciemna linia konturowa definiująca postać, twarz czy oczy, podkreśla jej duchowy charakter. Białe linie blików symbolizują przebóstwienie, obecność niestworzonego światła i jedność z Bogiem. Złote cienkie linie asystki są Bożą Chwałą, Boskimi energiami, wiecznością. Wszystko ma tu sens i duchowy cel do spełnienia.

Proste, lapidarne szkice Profesora są pierwszym, najwyższym stopniem duchowego wtajemniczenia. To pierwsze znaki idei pisanej jako pierwszy odruch, intuicyjny impuls idący z serca przez mózg do ręki drogą najkrótszą. Są pierwszym zapisem, pierwszą funkcją – chwilą prawdy umysłu po tchnieniu duszy. Notują tylko to, co niezbędne – wtajemniczenie w żywą ideę. Szczy-

tem ich selektywności w konstruowaniu są projekty architektury. Kreślone w nich linie są sterylne, ideowo czyste, misternie cyzelowane i niezmiernie odpowiedzialne. Za każdą linią kryje się bowiem zawsze jakaś ściana, słup czy strop, który coś dzieli i łączy, coś znaczy i symbolizuje. Buduje komuś życie. Jak pisał Paul Valery: „Nie znam sztuki żądającej większej inteligencji niż rysunek – wszystkie zdolności umysłu znajdują zastosowanie w tej pracy, gdzie z równą mocą ukazuje się charakter osoby”.

W projektach architektury Profesora to właśnie ideowy rys przoduje. Jego prostota, poprzez minimalizm użytych środków, wzmacnia siłę oddziaływania i przenosi ją wprost na organizację przestrzeni i jej form. Wyzwała ich moc ideowego rażenia. Taka jest przestrzeń kaplicy Św. Franciszka w kościele Św. Stanisława Kostki na Żoliborzu w Warszawie, ufundowana przez rodziców przedwcześnie zmarłego synka Franka. Ma ona prosty ołtarz-stół święty z górującym nad nim krzyżem franciszkańskim z Asyżu, ambonę, siedziska celebransa i wiernych oraz okalające je, wymalowane przez żoliborskie dzieci, ściany. Takie są też projekty: Ośrodka Radioastronomii UMK w Piwnicach k. Torunia, Kaplicy Katyńskiej Katedry Polowej Wojska Polskiego w Warszawie, Sali Zgromadzeń im. o. Kordeckiego na Jasnej Górze, pomnika Zgrupowania AK „Golski” na terenie Politechniki Warszawskiej i Krzyża Pamięci AK „Golski” w ogrodzie jej Wydziału Architektury, Pomnika Ewakuacji Bojowników Getta Warszawskiego oraz wyjątkowego w konceptualnej prostocie Pomnika AK (I nagroda w konkursie). Projekty te są silnie nasycone sugestywną, prostą symboliką duchową. W architekturze sakralnej są już zwiastunem nadejścia, zalecanej przez Sobór Watykański II, „świętyni ubogiej”, postulowanej zwłaszcza przez papieża Franciszka, nawołującego w adhortacji apostolskiej „Evangelii gaudium”, do poszukiwania: „nowych przestrzeni modlitwy i komunii, nacechowanych innowacyjnością...” Profesor jest gorącym orędownikiem budowania takiej świątyni.

W pracach graficznych, przy stopniowym zagęszczaniu linii, szkic, przechodząc przez rysunek, zbliża się do postaci ikonowego witrażu. Abstrakcyjne, zgeometryzowane liniami podziałów rysunki, podzielone na geometryczne znaki-abstrakty – linie, kwadraty, trójkąty, romby, trapezy i ich wspaniałe, współbrzmiające polifoniczne układy – są tak jak byty subtelne, te sprzed Upadku. To zastępy aniołów, anielskie chóry, anioły i archaniołowie oraz ich atrybuty: skrzydła, miecze, włócznie i tarcze. To byty święte. Doskonali wystannicy i pośrednicy pomiędzy Absolutem i światem. To „drugie”, „wtórne” światła, „koncentracja czystego Światła Bożego”. Przekazują światłość transcendencji. Są jej upostaciowionym nośnikiem. Dla Św. Dionizego

Areopagity to właśnie siły anielskie niosą światło Boskiej Łaski, oświecającej i ochraniającej przed przeniknięciem duchów mroku aniołów upadłych. Anioły nie mają ciała. Są to więc tu geometryczne znaki-abstrakty. Budują je linie na tle białego tła, niepodzielnego światła, Bożej światłości.

Ta identyfikacja angelologiczna buduje witrażowe projekty przemienionego świata Profesora. Ich sieć graficznych podziałów oraz całościowy obraz ikoniczny – to symboliczny przekład sił anielskich. Świetliste, bezcielesne hierarchie aniołów, archaniołów, serafinów i cherubinów w postaci geometrycznych abstraktów układają się w polifoniczne zastępy różnych konfiguracji. Są one wszystkie w nie przyobleczone. Te półprzezierne obrazy tworzą misterną strukturę z jej wewnętrznymi podziałami. Stanowiąc spójną konwencję wyrazu, zachowują odrębność części od całości oraz silne wewnętrzne napięcie. Nie są one nigdy naturalistycznym odwzorowaniem, jakby chciały wyrazić inną, wyższą rzeczywistość, do której aspirują. Ten wewnętrzny dynamizm linii tworzących pola płaszczyznowych podziałów – gdzie trzeba lapidarny i do bólu prosty, gdzie trzeba zaś ujęty w sieć linii, jak obraz utkanej misternie pajęczyny – buduje abstrakcyjny witraż namaszczonej jakąś ważną treścią projekcji Profesora. Nie gubiąc organiczności form i ich estetyki, otwiera się na ich symboliczną interpretację. To wyjątkowe połączenie idei teozofii symbolicznego wyrazu z abstrakcyjnym sposobem obrazowania. Ma ono swój głęboki sens i cel do spełnienia. Jest projekcją piękna świata przemienionego, przebóstwionego, zbawionego. Ostatecznego piękna tego świata. Jak wyraził to definitywnie Fiodor Dostojewski: „piękna [które] zbawi świat”.

Misternie utkane osnowy grafik, rysunków i szkiców zachowują zawsze w projektach architektury strukturalne zdyscyplinowanie i archetypowe porządki. Wyprowadzone są one z genetycznych, głęboko zakorzenionych w człowieku, tradycyjnych kodów komponowania przestrzeni. Są one podstawą kreacji w projektach sakralnych Profesora – od kościołów: Nawrócenia Św. Pawła Apostoła w Warszawie, Matki Bożej w Malmö, Miłosierdzia Bożego w Łomży, Św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Siedlcach, Dobrego Pasterza w Warszawie, Matki Bożej Bolesnej w Milanówku – po duże kaplice: Matki Bożej Ostrobramskiej w Pieszku czy Sanktuarium Matki Bożej Jazłowieckiej w Szymanowie. Ich symbolika i logicznie zestrojona narracja nie potrzebują dodatkowej opowieści. Są one: „niemą sztuką [która] umie mówić” (Św. Grzegorz z Nyssy).

Te ikoniczne obrazy świata przebóstwionego Profesor kreśli z tą samą wielką czułością zawsze, wszędzie i wszystkim. Wierny chrześcijańskiej tradycji, stara się zbliżyć do wszystkich innych na dotyk, z uczuciem duchowej

wspólnoty. Ta otwartość na świat wielu wartości jest bliska tutejszym autochtonom. Bo takie jest wspólnotowe życie na naszym pograniczu, w czasoprzestrzeni świętej człowieka religijnego i zakorzenionego tu głęboko praktycznego ekumenizmu. Jest on tu wielką wartością. Profesor ma go też w swoich genach.

Profesor wraca zawsze po tym pielgrzymowaniu na swoje kresy pogranicza, tam, gdzie zapuścił korzenie swojej tożsamości. To wyjątkowe miejsce. Przez wieki spotykały się tu różne kultury wspólnot narodowych i etnicznych, większe i mniejsze religie świata. Są tu religie chrześcijańskiego Zachodu i Wschodu, rzymski katolicyzm oraz grecko-słowiańskie prawosławie. Jest tu judaizm i islam. Tu religie te wzniosły swoje wspaniałe świątynie. Tu zbudowały one swoje kościoły, cerkwie, synagogi, zbory, chramy, molenny, meczety, kenesy i inne obiekty kultu – dawne i współczesne. Tu stoją ich wspólne pomniki historii i tragedii – symbole pamięci zbiorowej i osobistej. To tu, na ekumenicznych cmentarzach, spoczywają ciała ich przodków, a z pokolenia na pokolenie czczona jest o nich pamięć. Wieczna pamięć.

Dziś świat się zmienia. Bariery izolacji znikają. Religie i kultury nie są już terytorialnie zamknięte. Migracje, otwarcie kultur i nieustanna komunikacja budują na świecie wspólnotę wielu kultur, wielu narodów i wielu religii. Czy chcemy tego czy nie, świat ten staje się jednym wielkim pograniczem. Jak mądrze i pięknie to kiedyś wyraził Św. Maksym Wyznawca: „Świat jest kosmiczną świątynią, w której człowiek jest kapłanem, gdyż składa ofiarę Bogu w swym sercu i na ołtarzu”. To wspólna świątynia człowieka z utraczonego Raju w czasie jego przemiany w przyszłą architekturę świata Jerozolimy Niebieskiej.

I taką właśnie świątynię, przyobleczoną w Boską prawdę, dobro i piękno, kreśli nam w swoich projektach Profesor Konrad Kucza-Kuczyński.

Jerzy Uścińowicz
Białystok, Pascha 2026 r.



Q.F.F.

E.Q.S.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

My

REKTOR I SENAT
POLITECHNIKI BIAŁOSTOCKIEJ

oraz

DZIEKAN WYDZIAŁU ARCHITEKTURY
POLITECHNIKI BIAŁOSTOCKIEJ

i

PROMOTOR PRAWNIE USTANOWIONY
za wspólną zgodą senatów
Politechniki Gdańskiej, Politechniki Krakowskiej
oraz Politechniki Wrocławskiej

nadajemy

profesorowi doktorowi habilitowanemu inżynierowi architektowi

**KONRADOWI
KUCZA-KUCZYŃSKIEMU**

wybitnemu uczonemu w obszarze
architektury i urbanistyki

zaszczytny tytuł

DOKTORA HONORIS CAUSA

oraz prawa i przywileje z nim związane

W dowód wiarygodności tego wydarzenia niniejszy dyplom
opatrzony pieczęcią Politechniki Białostockiej wystawiamy

23 kwietnia 2026 roku

dr hab. inż. Marta Kosior-Kazberuk, prof. PB
REKTOR

dr hab. inż. arch. Tatiana Misijuk, prof. PB
DZIEKAN

prof. dr hab. inż. arch. Jerzy Uścińowicz
PROMOTOR



prof. dr hab. inż. arch. Konrad Kucza-Kuczyński

ARCHITEKTURA CZUŁA

Czy w uroczystym i odpowiedzialnym temacie wykładu – bo taki powinien on być – można integrować pozytywną odrębność cech miejsca, w którym jest wygłaszany – z oczekiwaną profesjonalną refleksją o architekturze?

Takie ryzyko kusi. Niech pomoże osobista refleksja. 1 stycznia 1980 roku rozpocząłem pięcioletnie dydaktyczne doświadczenie w Zakładzie Projektowania Instytutu Architektury tutejszej Politechniki. Podlasie nie było dla mnie obce; urodziłem się 200 km dalej na wschód, nad wileńską Wilią: „W domu na górze, między lasami, jesienią. Widok stamtąd szeroki na zakola rzeki” – to Czesław Miłosz o niej¹. Nie pamiętając krajobrazów z lat dzieciństwa, odkrywałem i zapisywałem graficznie specyficzną urodę Podlasia: przyjazną, wyciszoną, otwartą, zrozumiałą – „swojską”? W tym pejzażu wyrosła architektura organicznie z nim związana. Jak ją nazwać? Jest odrębna, „inna” w tym najlepszym znaczeniu tego słowa. Jaka?

Poszukiwanie prowadzi do Olgi Tokarczuk. Noblistka przypomniała trochę zapomniane, może i nieprzystające do obrazu prymitywnej często współczesności słowo i więcej: pojęcie – „czułość”. W *Słowniku współczesnego języka polskiego* „czułość” to „duża wrażliwość na bodźce zewnętrzne”; „czuły” to „wrażliwy, silnie reagujący na coś”². Tokarczuk wzmacnia te cechy: „Pojawia się tam, gdzie z uwagą i skupieniem zaglądamy w drugi byt, w to, co nie jest «ja»”³.

Taki jest tu krajobraz i wrosnięta w niego architektura. Tacy są ludzie tej ziemi. Nie przypadkiem jeden z seniorów mojej kresowej rodziny o litewskim nazwisku rodowym Mineyko, potomek legendarnego Ignacego Mineyki, jednego z dowódców Powstania Styczniowego na Wileńszczyźnie, zesańca

¹ Cz. Miłosz, *Druga przestrzeń*, Kraków 2002, s. 13.

² *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1998, s. 148.

³ O. Tokarczuk, *Czuły narrator*, Kraków 2020, s. ?????



Biblioteka UMK
Ośrodek Radioastronomii UKK, Piwnice k. Torunia 1975

syberyjskiego, potem bohatera Grecji w wojnie z Turcją o niepodległość, wżenionego w rodzinę Papandreu, znaną z kolejnych premierów tego kraju, wycofując się z partyzanckimi oddziałami przez Puszcę Rudnicką, pozostał tutaj, w Białymstoku – bo bliżej rodzinnych stron...

Zaryzykuję wykorzystanie odnowionego przez poetkę pojęcia „czuła”, w określeniu pewnego typu architektury. Nie jest związana tylko z Podlasiem, pograniczem czy Kresami. To więcej, to sposób myślenia o niej. Czas na pomoc filozofa i specjalisty od „dialektyki twórczości”, czyli marzeń mojej profesji. To oczywiście Władysław Stróżewski. Jako kontynuator i uczeń Romana Ingardena, czyli linii Henri Bergsona, Martina Heideggera, Edmunda Husserla, podkreśla przede wszystkim jako podstawę twórczości – „creatio ex nihilo” czyli jakiś, nawet mały, element nowości, jako „nowy byt”⁴. Ale Stróżewski ostrożnie, omawiając zjawisko „techné”, stwierdza, że dzieło techniki, którym jest również architektura, jest też „nowe” jako „rzecz dodana do zastanej rzeczywistości materialnej i włączona w procesy, które w niej zachodzą”⁵.

To właśnie jedna z cech architektury „czutej” – pokorne dodawanie, a nie tylko wzniosłe „tworzenie”. Od wielu lat prowadząc październikowy pierwszy wykład dla pierwszego roku architektury o poznawaniu jej alfabetu, mówię o „dodawaniu”, że to oczywista cecha każdej architektury; że rzadko udaje nam się tworzyć z elementami nowości, natomiast dodajemy – zawsze dodajemy nowe elementy, do krajobrazu naturalnego, do zabudowanego, do już istniejącej architektury, nawet nowy przedmiot we wnętrzu domu, który dodaje to ma „szczęście”.

Powoli podprowadzam odbiorców powyższych słów do zaskoczenia pewną prowokacją: pojęcie „architektura czuła”, może być odebrane jako negacja przesadnie promowanych współczesnych dokonań architektury. Niech tak będzie. W dalszej części refleksji będę korzystał z tego założenia.

Kolejna pomoc w potwierdzeniu istnienia „architektury czutej”. To Alain de Botton „Architektura szczęścia”. Już tytuł zapowiada dużo. Botton pisząc o domu: „jego pokoje są świadectwem szczęścia, w które swój szczególny wkład wniosła również architektura”⁶. Kto z użytkowników architektury nie chce czuć się w niej szczęśliwym? Dopełniają to równie prowokacyjne słowa o braku skromności współczesnej architektury: „nie brak powodów, by być podejrzliwym wobec

⁴ W. Stróżewski, *Dialektyka twórczości*, Kraków 2007, s. 131.

⁵ Ibidem, s. 141.

⁶ A. De Botton, *Architektura szczęścia*, Warszawa 2010, s. 10.



Kościół Nawrócenia św. Pawła Apostoła, Warszawa 1986

Kościół św. Teresy, Siedlce 1988

Kościół, Milanówek

Kościół, Malmö 1989

ambicji kreowania wielkiej architektury⁷. To zdecydowana reakcja na dominującą dzisiaj architekturę popisu, pozostawiania pomnika właśnie wytkniętej przez Bottona często rozbudowanej ambicji zamiast pokory.

Nie kreuję pojęcia jakiejś nowej architektury. Ta „czuła” zawsze istniała. Jest mało widoczna, mało efektowna. Zgodnie z metodą analizy przypadków, zajmę się dowodami jej istnienia. Uznaję za wartościowe i mocne te, których doświadczyłem sam realizując lub przynajmniej „dotykając” – jak słynną klamkę ciotki Zumthora: „Chwytałem ją wchodząc do ogrodu ciotki. Nawet dzisiaj klamka ta jawi mi się jako szczególny znak wkraczania do świata różnorodnych nastrojów i zapachów⁸.

DOM DLA RODZICÓW

To dom dla rodziców Corbusiera. Kilkanaście kilometrów od Losanny, nad Lemaniem. Tamtędy jechałem wracając do Polski w 1967 – i nie zauważyłem go; nie jest tak znany jak inne dzieła Mistrza. Zwiedziłem go w 1994, z książeczką-przewodnikiem „Une petite maison”⁹. Powstał na wąskiej, niekorzystnej działce o powierzchni 300 m², między szosą, a brzegiem jeziora. Prostota i cechy dostosowania detali Domu do konkretnych potrzeb i trybu życia, zaskakują w przypadku Corbu, uważanego za nie dbającego o potrzeby użytkowników. Jak w modelowej Villi Savoye w Poissy; nigdy nie zamieszkałej. Dom nad Lemaniem od ulicy ma pełne wysokie ogrodzenie i ściany bez okien. Całość domu otwarta jest na Leman, z widokiem na dalekie Alpy. W części rekreacyjnej, pod starym platanem, od wiatrów jeziora chroni ściana – ale z otworem, „oknem” – przy stole dla Rodziców. To poruszające, prawdziwie czułe...

DOM WŁASNY JANA

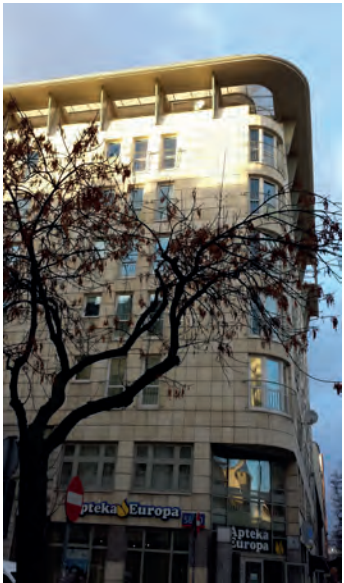
Niezwykły dom; w Zalesiu Dolnym pod Warszawą. Budowany dla siebie i rodziny przez samego Jana Szpakowicza, z pomocą sąsiada – murarza emeryta w latach 1977-1978. W projekcie istotą jest czułość do drzew, tych istniejących podwarszawskich sosen. Plan domu oparty na kompozycji betonowych kostek, funkcji wymagających przymknięcia oraz łączących je przeszkleń. Ta idea pozwalała na wpisanie się w przypadkowe rozmieszczenie drzew, omijając je czule¹⁰. Jan mieszkał tam niedługo, po wygranej konkursie na uniwersytet w Dublinie, ruszył w świat. Na Kongresie UIA w Warszawie

⁷ Ibidem, s. 14

⁸ P. Zumthor, *Myślenie architekturą*, Kraków 2010, s. 7.

⁹ Le Corbusier, *Une petite maison*, Zurich-London 1923-1993.

¹⁰ Kucza-Kuczyński K. *Twórcy i dzieła Warszawskiej Szkoły Architektury 1915-2015*, Warszawa 2017, s. 139, 141.



Kolonia mieszkaniowa Hoża 43-49 i Hoża-Bis, Warszawa 1990

Biurowiec Dipservice, Warszawa

Kamienica Hoża-bis, Warszawa 2001

Rezydencja, Międzyzylesie 2013

latem 1981 pokazałem ten dom na wystawie polskiej architektury w obcej przestrzeni PKiN. Budził duże zainteresowanie. W dodatku w kontraście do chłodu moskiewskiej architektury.

KOLONIA NA HOŻEJ

Wbrew ciężkim latom stanu wojennego w środowisku politechnicznej Solidarności wylęła się w 1984 spółdzielnia bezdomnych nauczycieli, którzy potrzebowali mieszkań. Zaoferowałem małe realne wizje modernizacji kwartału Południowego Śródmieścia stolicy sprzed kilku lat. Spodobały się publicystycznie i potem władzom miasta. Czas stresu po stanie wojennym pomógł w uzyskaniu hektarowego terenu przy Hożej/Poznańskiej. Zmieściłem tam 180 mieszkań, partery usługowe i podziemny parking na 150 stanowisk. Dzięki temu w poziomie terenu cztery dziesięć wypetniła tylko zieleni. Architektura jest bez wyrazu, żadna. Bo najważniejsza była „czuła” realizacja, możliwa jedynie w prawdziwej spółdzielni: już w fazie projektu wstępnego przyszli mieszkańcy wybierali lokalizację i typ mieszkania. To pozwoliło w fazie projektu wykonawczego dostosować każde mieszkanie do indywidualnych potrzeb; ograniczeniem były tylko pionowe instalacje i swobodny układ elewacji. Tak powstało już w stanie surowym i wykończonych 180 indywidualnych mieszkań¹¹. Tak rozumiałem czułość w realizacji wielkomiejskiej mieszkaniówki wielorodzinnej. A mieszkańcy do dzisiaj witają się ze mną na dziedzińcach...

ZAMIESZKAĆ W KAZIMIERZU

„To miejsce stało się magiczne” – napisałem w „Brulionie Kazimierskim”¹². Wie to każdy o Kazimierzu Dolnym. Przyjazdy studenckie, potem rodzinne wiosenne i jesienne do Domu Architekta, skończyły się szukaniem tu stałej przystani. Udało się to w 1997. „Cieszył nie tylko złocisty wapień odkuty spod tynku ku zgorszeniu niektórych sąsiadów, ale przede wszystkim świadomość, iż nie trzeba projektować całości od nowa, dla siebie”¹³. Miałem już za sobą kilkanaście realizacji okazałych domów w Konstancinie czy Międzylesiu. Nie dla siebie.

Gdzie problem „czutej architektury”? To decyzja przywrócenia kazimierskiej tożsamości otynkowanego kamiennego domu krytego eternitem. Odstonięcie faktury złocistego wapienia, dodanie gontu na dach, realizacja projek-

¹¹ Kucza-Kuczyński K. *Twórcy i dzieła Warszawskiej Szkoły Architektury 1915-2015*, Warszawa 2017, s. 148.

¹² Kucza-Kuczyński K. *Zamieszkać w Kazimierzu*, [w:] *Brulion Kazimierski nr 1/2001*, s. 42.

¹³ *ibidem* s. 42.

towanej przez samego Karola Sicińskiego, ale niezrealizowanej „kazimierskiej” przypory, uzupełnienia ciemnobrązowych deskowań, wreszcie wykorzystanie poddasza, dawniej mieszkania gołębi. Opiekuje się czule Domem wtopiona w ścianę ikona MB Kazimierskiej z klasztoru o. franciszkanów, wykonana na piaskowcu starą techniką. Witold Rybczyński w „Najpiękniejszy dom na świecie” napisał, że „to taki, który zbudujesz sam”¹⁴. Niekoniecznie. Mnie cieszy czułe zadbanie o dom prawie już stuletni. Dobrze się tu czujemy. Któregoś poniedziałku nie wrócimy do Warszawy...

KAPLICA ŚW. FRANCISZKA

Często na wykładach mówię studentom, że najpiękniejsze, ale i najbardziej odpowiedzialne tematy projektowe to dom jednorodzinny i sacrum. Dom to też małe sacrum. To czułe sacrum kaplicy w Otaniemi pod Helsinkami i Tarnowie koło Wilgi: „ten polski cud sakralny”¹⁵. Zaprojektowałem i zbudowałem dziesięć kościołów, niektóre za duże i mało sakralne; modernizowałem prawie dwadzieścia. Z tych drugich cenię sobie Kaplicę Katyńską w Katedrze Polowej WP, może prezbiterium w Farze kazimierskiej. Wiem, że do „architektury czułej” należy kameralna Kaplica św. Franciszka w podziemiach żoliborskiego kościoła św. Stanisława Kostki – i księdza Popiełuszki i Jego tam grobu. Fundatorem była znana żoliborska rodzina, która straciła syna, kilkunastolatka Franka. To miało być votum pod takim wezwaniem¹⁶.

Dom, Kazimierz Dolny 2023
Dom Trzosa, Warszawa
Rezydencja Romantyczna, Warszawa 1999

¹⁴ W. Rybczyński, *Najpiękniejszy dom na świecie*, Kraków 2003, s. 189.

¹⁵ K. Kucza-Kuczyński, *Widzialne Niewidzialnego nowe kościoły warszawskie*, Warszawa 2015, s. 114-115.

¹⁶ *Ibidem*, s. 116-117.



Jak rozwiązać sacrum nastolatków – i dla nastolatków? Szukając z Andrzejem Miklaszewskim odpowiedzi na to emocjonalne zadanie, przypomnieliśmy sobie rozmalowane przez dzieci pracowników Politechniki ściany wydziałowego Klubu oraz nasze dzieci i wnuków, którzy korzystali żoliborskiej szkółki plastycznej. Jeszcze istniała. Potem wszystko stało się jasne i łatwe. 41 dzieci w wieku 6-12 lat, po katechezie na temat „Kwiatków św. Franciszka”, rozmalowało przez wakacje ściany kaplicy. Nam została ściana ołtarzowa udająca wapieniem spod Częstochowy asycki wapień i minimalistyczne drewniane wyposażenie ołtarzowe i ławki. I tak to dzieci, ze swoją bezpretensjonalną czułością stworzyły.

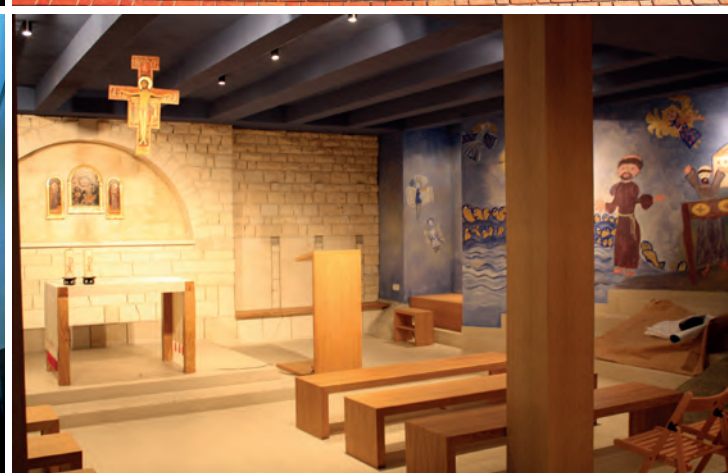
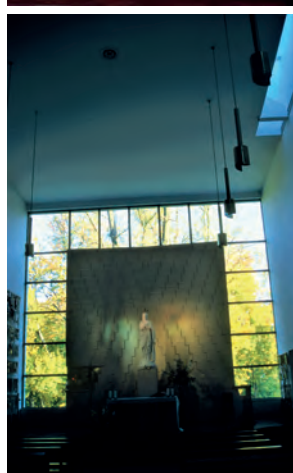
KRZYŻE PAMIĘCI

W czasie Powstania Warszawskiego w budynku warszawskiego Wydziału Architektury, mieścił się sztab VI Zgrupowania AK „Golski”, broniącego całego rejonu Politechniki. W ogrodzie powstał cmentarz 106 żołnierzy-obrońców. Ekshumacji dokonano w 1945 roku. Postanowiliśmy upamiętnić – i przypomnieć studentom wypoczywającym w ogrodzie, o tym fakcie. Powstała tablica w czarnym marmurze, z nazwiskami poległych i tu pochowanych. Motywem głównym stał się negatyw krzyża rozcinającego płytę na cztery fragmenty...

Czułość dotyczy nie tylko architektury i każdego wydarzenia w przestrzeni. Przede wszystkim ludzi. Izabela Czartoryska na szlaku, już wtedy turystycznym, z Puław do Kazimierza, postawiła ku pamięci zmarłej ulubionej damy dworu i dwójki jej dzieci – trzy krzyże w jednym z najpiękniejszych miejsc w Polsce: widoku ze skraju Wyżyny Lubelskiej na dolinę rzeki, aż po niezwyklej urody kazimierski Małopolski Przetom Wisły i dalej, po Nizinę Radomską. To równocześnie widok na najbardziej na wschód wysunięte jej „kolano”. Krzyże ścięli Sowietci podczas wiosennej ofensywy 1944 roku. Przewodnicy puławscy i proboszcz kazimierski postanowili je przywrócić. Ustawiłem trzy dębowe krzyże, każdy na przedłużeniu osi trzech kierunków dróg. Centralny jest „papieski”: surowy konar, wygięty łukiem – jak znany detal pastorału JP II. Krzyże wykonał spotecznie sőtys-cieśla z podkazimierskiej wsi, zamontowali kazimierscy strażacy-ochotnicy. Czułość jest tu zgrzebna, prosta, prawdziwa...

W czasie okupacji niemieckiej, na otoczonym murem terenie kazimierskiego klasztoru o. franciszkanów, stworzono obóz przejściowy dla żydowskich mieszkańców „sztetl”; w samym klasztorze była siedziba miejscowego Gestapo i katownia. Podczas prac remontowych ogrodzenia zdemontowano resztki drutu kolczastego i profili stalowych wzmacniających zamknięcie obozu. Postanowiłem wykorzystać te materialne dowody czasu pogardy, w znaku krzyża na tle murów ogrodzenia klasztoru, jednocześnie przy drodze na cmentarz. Nie wiem czy to też kategoria czułości; czy tylko czutej pamięci...

Kaplica Katyńska, Katedra
Polowa WP, Warszawa 2002
Fara, Kazimierz Dolny 2015
Kościół Dobrego Pasterza,
Warszawa 2005
Wnętrze, Szymanów
Kaplica św. Franciszka
Kościół św. Stanisława Kostki,
Warszawa 2011



SUMMA

Jak podsumować i potwierdzić słuszność istnienia odrębności „architektury czutej”? Cytowane wyżej nieliczne przypadki jako metodyczne dowody są prawdziwe, ale czy wystarczające?

Czułość oznacza pewien stan przeżycia; spotkania z drugim człowiekiem, odbioru dzieła sztuki, nawet chłodu materii architektonicznej. Dzieje się to wtedy, gdy z niej korzystamy. Wierzę tu mądrości słów Petera Zumthora – bo ma za sobą przekonujące nie tylko słowa, ale i dokonania architektoniczne. „Architektura to zawsze namacalna materia [...] Projekt czy zamysł przelany na papier to nie jest architektura [...] Architektura potrzebuje realizacji. Wtedy powstaje jej ciało. A ono jest zawsze zmysłowe”¹⁷. Jeśli jest „zmysłowe”, to i może przyjmować czułość... Moment realizacji jako dowód, sprawdzian jej jakości, doznania bottonowskiego „szczęścia” w obcowaniu z nią, jest więc najważniejszy w naszym zawodzie. W próbie napisania książki-podręcznika dla przedmiotu etyki zawodu architekta, w rozdziale „Klient” napisałem: „W rozpatrywanej triadzie: architekt – dzieło – odbiorca podmiotem jest ten ostatni element: odbiorca, co wynika z istoty architektury”¹⁸. Wierzę w takie widzenie zawodu po ponad 60 latach przede wszystkim jego żmudnego uprawiania, czasem tylko opisywania.

Przez architektoniczny świat, nie tylko polski, przetacza się od kilkunastu już lat, deprymująca dyskusja o zmieniającym się statusie architekta pod wpływem zewnętrznych czynników, w tym komercyjnych zleceniodawców, presji wykonawców, jak i nawet AI. Skutkiem ma być obniżenie wartości profesji, aż do sprowadzenia jej na poziom pomocniczej usługi w procesie wznoszenia architektury. Na tle zaproponowanej refleksji o „architekturze czutej” nie obawiam się tak widzianej zmiany statusu architekta. Czułość raczej nie jest widoczna w sferze komercji, tym bardziej trudno podejrzewać o to AI.

Wierzę natomiast w pozytywną odrębność cech miejsca – regionu Podlasia. Dowodzi ono cechami ludzi zamieszkujących ten wyciszony pejzaż siły ich widocznej empatii. To ona buduje czułość do innych ludzi i przez nich zmienia pozornie martwą architekturę – w czułą.

Konrad Kucza-Kuczyński
Warszawa, 14 marca 2026

¹⁷ P. Zumthor, *Myślenie architekturą*, Kraków 2010, s. 66.

¹⁸ K. Kucza-Kuczyński, *Zawód architekt o etyce zawodowej i moralności architektury*, Warszawa 2015, wyd. 2, s. 87.



PW Pomnik AK Golski
Pomnik Ewakuacji Getta
Kazimierz Dln. Cmentarna
Parchatka k. Kazimierza
krzyże Izabeli Czartoryskiej

UCHWAŁA nr 3/3/2025

Rady Naukowej

Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej

z dnia 26 lutego 2025 roku

sprawie zaopiniowania wniosku o wszczęcie postępowania

w sprawie nadania tytułu doktora honoris causa

prof. dr. hab. inż. arch. Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu

Rada Naukowa Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej, postanawia:

§ 1

Pozytywnie zaopiniować wniosek dr. hab. inż. arch. Bartosza Czarneckiego, prof. PB o wszczęcie postępowania w sprawie nadania tytułu doktora honoris causa prof. dr. hab. inż. arch. Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**Przewodniczący Rady Naukowej
Wydziału Architektury
Politechniki Białostockiej**


**prof. dr. hab.
Jolanta Perszko**

UCHWAŁA NR 35/VIII/XVII/2025
Senatu Politechniki Białostockiej
z dnia 17 kwietnia 2025 roku

- w sprawie wszczęcia postępowania o nadanie tytułu doktora honoris causa Politechniki Białostockiej prof. dr. hab. inż. arch. Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu

Senat Politechniki Białostockiej, działając na podstawie art. 28 ust. 1 pkt 16 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2024 r., poz. 1571, z późn. zm) oraz § 11 ust. 6 Statutu Politechniki Białostockiej, postanawia:

§ 1

Wszcząć postępowanie o nadanie tytułu doktora honoris causa Politechniki Białostockiej prof. dr. hab. inż. arch. Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu oraz ustanowić promotorem tego postępowania prof. dr. hab. inż. arch. Jerzego Uścińowicza.

§ 2

Zwrócić się o recenzje w przedmiotowej sprawie do następujących Uczelni:

- 1) Politechniki Krakowskiej;
- 2) Politechniki Wrocławskiej;
- 3) Politechniki Gdańskiej.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

REKTOR



dr hab. inż. Marta Kosior-Kazberuk, prof. PB

Uchwała
Senatu Politechniki Krakowskiej
im. Tadeusza Kościuszki
nr 36/p/05/2025 z dnia 29 maja 2025 r.

**w sprawie opiniowania wniosku o nadanie prof. Konradowi Kucza-
Kuczyńskiemu tytułu doktora honoris causa Politechniki Białostockiej**

Na podstawie § 19 pkt 6 Statutu Politechniki Krakowskiej, stanowiącego załącznik do uchwały Senatu PK nr 54/o/05/2019 z dnia 29 maja 2019 r., z późn. zm. postanawia się, co następuje:

§ 1

1. Senat Politechniki Krakowskiej, po zapoznaniu się z opinią o dorobku prof. Konrada Kucza-Kuczyńskiego opracowaną przez prof. dr hab. inż. arch. Magdalenę Kozień-Woźniak popiera wniosek Politechniki Białostockiej w sprawie nadania mu tytułu doktora honoris causa tej uczelni.
2. Opinia na temat dorobku naukowego, osiągnięć i zasług prof. Konrada Kucza-Kuczyńskiego stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

REKTOR
Politechniki Krakowskiej

Prof. dr hab. inż. Andrzej Szarata



**POLITECHNIKA
GDAŃSKA**



**UCZELNIA
BADAWCZA**
AKTYWNA DOBROCI

**Uchwała Senatu PG
nr 123/2025/XXVI
z 18 czerwca 2025 r.**

w sprawie: przyjęcia opinii przygotowanej przez prof. Antoniego Taraszkiewicza w postępowaniu o nadanie prof. Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu tytułu i godności doktora honoris causa Politechniki Białostockiej.

§ 1 Senat Politechniki Gdańskiej na podstawie § 28 ust. 1 pkt. 19 Statutu PG przyjmuje opinię przygotowaną przez prof. dr. hab. inż. arch. Antoniego Taraszkiewicza w postępowaniu o nadanie prof. Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu tytułu i godności doktora honoris causa Politechniki Białostockiej.

§ 2 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Senatu
Rektor PG

prof. Krzysztof Wilde, czł. koresp. PAN



Politechnika
Wroclawska

SENAT

UCHWAŁA NR 220/15/2024-2028
SENATU POLITECHNIKI WROCŁAWSKIEJ

z dnia 10 lipca 2025 r.

**w sprawie przyjęcia opinii o zasługach i dorobku kandydata
do tytułu doktora honoris causa Politechniki Białostockiej**

Na podstawie § 5 ust. 1 pkt 8 Statutu, Senat Politechniki Wrocławskiej uchwala, co następuje:

§ 1

Senat Politechniki Wrocławskiej akceptuje opinię opracowaną przez panią prof. dr hab. inż. arch. Ewę Łużyńską, dotyczącą dorobku naukowego i zasług pana profesora Konrada Kucza-Kuczyńskiego i wspiera Politechnikę Białostocką w sprawie nadania panu profesorowi Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu tytułu doktora honoris causa.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Senatu
Rektor Politechniki Wrocławskiej

Prof. dr hab. inż. Arkadiusz Wójs

UCHWAŁA NR 65/XII/XVII/2025
Senatu Politechniki Białostockiej
z dnia 16 października 2025 roku

- w sprawie nadania prof. dr. hab. inż. arch. Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu tytułu doktora honoris causa Politechniki Białostockiej

Senat Politechniki Białostockiej, działając na podstawie art. 28 ust. 1 pkt 16 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2024 r. poz. 1571, z późn. zm.) oraz § 11 ust. 2, 7 i 8 Statutu Politechniki Białostockiej, po uzyskaniu opinii Senatu Politechniki Wrocławskiej, Senatu Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki oraz Senatu Politechniki Gdańskiej, postanawia:

§ 1

Nadać prof. dr. hab. inż. arch. Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu tytuł doktora honoris causa Politechniki Białostockiej.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

REKTOR



dr hab. inż. Marta Kosior-Kazberuk, prof. PB

prof. dr hab. inż. arch. Magdalena Kozień-Woźniak

Katedra Projektowania Architektonicznego A-6
Wydział Architektury
Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki
31-155 Kraków, ul. Warszawska 24
magdalena.kozien@pk.edu.pl

Kraków, czerwiec 2025

OPINIA

o dorobku naukowym, twórczym, osiągnięciach i zasługach

prof. dr hab. inż. arch. Konrada Kucza-Kuczyńskiego

w postępowaniu o nadanie tytułu doktora honoris causa

Politechniki Białostockiej

Zadanie sporządzenia recenzji w toczącym się postępowaniu o nadanie tytułu doktora honoris causa Politechniki Białostockiej Profesorowi Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu, powierzone mi przez Senat Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki, jest dla mnie wielkim wyróżnieniem. Możliwość wyrażenia opinii dotyczącej tak wyjątkowej i wymienitej postaci polskiej architektury, jaką niewątpliwie jest Pan Profesor, to zaszczyt i przyjemność. O wadze dorobku tej wyjątkowej osobowości świadczyć może przyznana mu za wybitne zasługi dla architektury polskiej w 1995 roku Nagroda Honorowa Stowarzyszenia Architektów Polskich, jak również Medal Politechniki Warszawskiej Alma Mater Bene Merentibus, który jest symbolem wdzięczności jej społeczności akademickiej.

Politechnika Białostocka jest obecnie największą uczelnią techniczną północno-wschodniej Polski, która we współpracy z otoczeniem gospodarczym wdraża innowacyjne rozwiązania techniczne oraz podejmuje działania stanowiące odpowiedź na potrzeby społeczne, jednocześnie Senat Politechniki Białostockiej nadaje tytuł doktora honoris causa osobom szczególnie zasłużonym dla życia naukowego, kulturalnego, społecznego, politycznego lub biznesu. Taką postacią z pewnością jest Profesor Konrad Kucza-Kuczyński, którego praca i zaangażowanie na rzecz rozwoju Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej zostały docenione uhonorowaniem Profesora Medalem 60-lecia Politechniki Białostockiej w 2009 roku oraz Medalem 40-lecia Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej w 2016 roku.

Rozważania o dorobku Pana Profesora należy rozpocząć od przybliżenia najważniejszych momentów z jego życiorysu. Profesor Konrad Kucza-Kuczyński urodził się w 1941 roku w Czerwonym Dworze koło Wilna. Do szkoły średniej uczęszczał w Warszawie. Studia ukończył na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej w roku 1964 dyplomem magisterskim wykonanym pod kierunkiem profesora Bohdana Pniewskiego. Po uzyskaniu stypendium francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych w 1963

roku, dwa lata przebywał na praktyce w Paryżu. Po powrocie podjął pracę w Zakładzie Badawczo-Projektowym Szkół Wyższych przy Politechnice Warszawskiej. W roku 1980 rozpoczął pracę dydaktyczną na stanowisku nauczyciela akademickiego w Instytucie Architektury Politechniki Białostockiej, gdzie pozostał do 1985 roku. W roku 1981 roku uzyskał w Politechnice Warszawskiej stopień doktora. Od roku 1985 wykładał na Politechnice Warszawskiej, gdzie uzyskał stopień doktora habilitowanego w 1989, stanowisko profesora nadzwyczajnego Politechniki Warszawskiej w 1992 a profesora w 1999 roku. Tytuł profesora zwyczajnego nauk technicznych został mu przyznany w 2003 roku. Był m.in. założycielem i kierownikiem Pracowni Architektury Sakralnej i Monumentalnej, a w latach 1990-1994 Dziekanem Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. Był promotorem niemal 250 dyplomantów i 20 doktorantów oraz recenzentem szeregu prac doktorskich i habilitacyjnych prowadzonych w uczelniach polskich: w Politechnice Krakowskiej, Politechnice Łódzkiej, Politechnice Gdańskiej czy Politechnice Wrocławskiej. Profesor Konrad Kucza-Kuczyński jest autorem około 250 publikacji w tym książek:

- „Czwarty wymiar architektury miasta”, 1982
- „Nowe kościoły w Polsce”, 1991
- „Widzialne niewidzialnego — nowe kościoły warszawskie”, 2015
- „Zawód-architekt, o etyce zawodowej i moralności architektury”, 2016
- „Twórcy i dzieła Warszawskiej Szkoły Architektury 1915–2015”, 2017
- „Domy świata”, 2020
- „Błękit i czerń, malowana opowieść kresowa”, 2022

W 1975 roku został powołany przez Naczelnego Architekta Warszawy na stanowisko Generalnego Projektanta Terenów Centralnych Politechniki Warszawskiej, wykonując kilkadziesiąt studiów rozwoju uczelni, projektów audytoriów, gabinetów, tablic pamięci. W latach 1975-2018 był członkiem Rady Prymasowskiej / Komisji Budowy Kościołów Warszawy. W 1983 roku razem z Andrzejem Miklaszewskim założył własną pracownię, jedną z pierwszych w Warszawie autorskich pracowni architektury. Od 1991 roku prowadził biuro „ATELIER 2”. Jest autorem wielu projektów i niemal 50 realizacji obiektów mieszkaniowych, użyteczności publicznej, szkół wyższych, sakralnych. Wziął udział w ponad 50 konkursach architektonicznych i urbanistycznych, zdobywając ponad 30 nagród i wyróżnień. Wśród jego architektonicznych realizacji znajdują się m.in.:

- Biblioteka Główna Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu — proj.: Witold Benedek, współpraca autorska Konrad Kucza-Kuczyński, konstrukcja: J. Teliga, 1966–1973
- Ośrodek Radioastronomii UMK, Piwnice koło Torunia — proj.: Konrad Kucza-Kuczyński, współpraca autorska: Jacek Nalewajski (1970–1974); proj. II etapu: Konrad Kucza-Kuczyński (1982)

- Sala Zgromadzeń im. o. Kordeckiego, Jasna Góra, Częstochowa — proj.: Konrad Kucza-Kuczyński, Andrzej Miklaszewski, Piotr Kudelski, 1993–1996
- kościół pw. Nawrócenia św. Pawła Apostoła, Warszawa — proj.: Konrad Kucza-Kuczyński, Andrzej Miklaszewski, konstrukcja: Bogdan Osiński, 1977–1985
- kaplica pw. Matki Bożej Jazłowieckiej, Szymanów — proj.: Konrad Kucza-Kuczyński, Andrzej Miklaszewski, 1999–2003
- Kościół pw. Matki Bożej w Ogrodzie Róż o. Oblatów, Malmö, Szwecja — proj.: Konrad Kucza-Kuczyński, Andrzej Miklaszewski, rob. Sven Samuelson, 1986–1988
- Osiedle mieszkaniowe przy u. Hożej w Warszawie, 1990
- Pomnik Ewakuacji Bojowników Getta Warszawskiego, 2010

Profesor Konrad Kucza-Kuczyński wziął udział jako autor oraz współautor w ponad 50 konkursach architektonicznych i urbanistycznych, zdobywając ponad 30 nagród i wyróżnień. Są wśród nich:

- Warszawskie Zgrupowanie Naukowe 1973 – I nagroda;
- Muzeum Powstania Warszawskiego 1986 – I nagroda;
- III Międzynarodowe Biennale Architektury, Kraków 1989 – I nagroda;
- Pomnik Armii Krajowej, Warszawa 1994 – nagroda – wskazanie do realizacji;
- Plac Gen. Sikorskiego, Siedlce 1994 – I nagroda;
- IV Międzynarodowe Biennale Architektury, Kraków 1996 – I nagroda;

Znane i cenione są jego cykle prac rysunkowych i graficznych. Należą do nich między innymi „Paryż 1963-2018”, „Podlasie”, „Kazimierz Dolny 1963-2019”, „Toskania”, „San Gimignano”, „Sycylia”, „Wenecja”, „Skandynawia”, „Podole”, „Rodos”, „USA”, „Hiszpania/Meksyk/Kuba”, „Algieria 1981”, „Portugalia”. Jego prace prezentowane były na wystawach zbiorowych i indywidualnych w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Wrocławiu, Białymstoku, Gorzowie Wlkp., Berlinie, Nowym Jorku, Perpignan, czy w Wenecji.

Profesor Konrad Kucza-Kuczyński działa w organizacjach i stowarzyszeniach naukowych zawodowych, będąc członkiem szeregu znamienitych gremiów eksperckich i opiniotwórczych. Przez lata działał w Stowarzyszeniu Architektów Polskich, zasiadając w Zarządzie Oddziału i Zarządzie Głównym, wielokrotnie pełniąc rolę przewodniczącego i członka jury konkursowego z ramienia Stowarzyszenia. W 1994 roku profesor Konrad Kucza-Kuczyński założył Program Roboczy Międzynarodowej Unii Architektów „Miejsca Duchowe”, którego był sekretarzem i dyrektorem. Od 1993 roku wielokrotnie był członkiem Komitetu Architektury i Urbanistyki Polskiej Akademii Nauk, należąc do jego Prezydium, czy przewodnicząc Sekcji Architektury. Był członkiem Głównej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej oraz Rady Ochrony Zabytków przy Ministrze Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Od 1994 roku pozostaje

członkiem Akademii Inżynierskiej w Polsce. Jest członkiem Wydziału VI Twórczości Artystycznej Polskiej Akademii Umiejętności, Polskiej Rady Architektury. Uhonorowany został m.in. :

- Złotym Krzyżem Zasługi (1983),
- Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1993),
- Honorową Nagrodą SARP (1995),
- Nagrodą im. Św. Brata Alberta Adama Chmielowskiego (1995),
- Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (2014).
- Medal Politechniki Warszawskiej Alma Mater Bene Merentibus (2019).

Należy również zaznaczyć zaangażowanie Pana Profesora w działalność społeczną. Pracownia architektoniczna „Atelier 2”, prowadzona przez profesora Konrada Kucza-Kuczyńskiego z zespołem w latach 2000-2003 wspierała swą pomocą fundację HfH "Radość Budowania" będącą wówczas filią międzynarodowej organizacji Habitat for Humanity International budującej na całym świecie mieszkania dla ludzi będących w potrzebie mieszkaniowej a nie objętych publicznymi programami mieszkaniowymi. Wspierała również fundację "Zdążyć z Pomocą" działającą na rzecz leczenia dzieci. Pracownia była partnerem międzynarodowej organizacji studenckiej IAESTE zapewniając cyklicznie miejsca pracy w ramach programu wakacyjnych praktyk studenckich, goszcząc studentów z Włoch, Grecji, Finlandii, Brazylii i Rumunii oraz współpracowała z Politechniką w Budapeszcie w ramach programu Unijnego "Leonardo da Vinci".

Wskazując na związki łączące Politechnikę Białostocką z Kandydatem do tytułu doktora honoris causa, należy zwrócić uwagę, że mają one już 45-letnią historię. Bowiem to właśnie Politechnika Białostocka była miejscem, w którym zaczynał on swoją karierę akademicką w 1980 roku, gdy dyrektorem Instytutu Architektury był profesor Michał Gutt, który zaprosił go do współpracy w tej zaczynającej się dopiero rozwijać jednostce. Jako pracownik naukowo-dydaktyczny pracował tu do 1985 roku. W 1983 roku należał do sygnatariuszy Apelu Bojarskiego w ochronie Bojar – unikalnego zespołu architektury drewnianej w Białymstoku. W następnych latach współpracował z Politechniką Białostocką jako wizytujący wykładowca oraz członek komitetów naukowych konferencji i seminariów. Można przypomnieć Sympozjum „Plac Centralny w Mieście” organizowane w 1997 roku, Międzynarodową Konferencję naukową „Piękno w Sacrum” w 2016 roku, Międzynarodową Konferencję Naukową „Bauhaus 1919–2019. Past. Present. Future”, czy cykliczną Międzynarodową Konferencję Naukowo-Techniczną „Budownictwo Sakralne i Monumentalne”. W szczególności należy podkreślić rolę Profesora Konrada Kucza-Kuczyńskiego w rozwoju kadr Wydziału. Był on bowiem promotorem czterech jego pracowników, z których jeden – prof. dr hab. inż. arch. Jerzy Uścińowicz został już profesorem tytularnym oraz jeden: dr hab. inż. arch. Bartosz

Czarnecki, prof. PB jest profesorem uczelni. To właśnie Profesor Konrad Kucza-Kuczyński wygłosił laudację podczas nadania godności Profesora Honorowego Politechniki Białostockiej byłemu dziekanowi Wydziału Architektury prof. Witoldowi Czarneckiemu w 2016 roku.

W podsumowaniu oglądu dorobku Profesora Konrada Kucza-Kuczyńskiego należy jednoznacznie wskazać na niezwykle spójny charakter jego działalności i osiągnięć. Profesor to zarówno uznany twórca i badacz architektury, ale również niestrudzony działacz na rzecz ładu przestrzennego, tożsamości architektury oraz etyki jako odpowiedzialności zawodowej. W jego twórczości znaleźć można zarówno obiekty użyteczności publicznej, kultu jak i budynki mieszkalne, wielkie założenia jak i małe formy. Wszystkie te prace łączy współczesny i oszczędny język, jednocześnie pełen znaczeń, zakorzeniony w tradycji i historii miejsca. Projekty te są świadectwem działania w duchu odpowiedzialności za przestrzeń i dziedzictwo kulturowe. Słowa Profesora zapisane niemal pół wieku temu w „Czwartym wymiarze architektury miasta”, lekturze należącej dziś do podstawowego kanonu książek architektonicznych: „trzeba zapomnieć o idealnych tematach projektowych (...) a zwrócić się do najprawdziwszych i chyba najtrudniejszych zadań architektonicznych, w których dodanie czegoś nowego zmusza do dyscypliny w stosunku do już istniejącej przestrzeni zbudowanej” (str.38) pozostają niezmiernie aktualne. Dzisiaj, wobec przemian i kryzysów jakich doświadczamy, zmienia się zawód architekta i jego wyzwania. Zamiast budować wciąż „nowe”, należy nauczyć się „stare” przywracać do życia. Zamiast budowania nowego, w centrum uwagi znajduje się dzisiaj wykorzystanie potencjału dziedzictwa kulturowego, działanie z uszanowaniem miejsca, tożsamości i uzupełnianie o to co niezbędne dla odpowiedniego funkcjonowania. To pokoleniowa zmiana polegająca na potrzebie powiązania zrównoważonego rozwoju z pięknem. To udział architektów w rozwiązywaniu problemów świata poprzez kreowanie społecznego, kulturowego i ekologicznego kontekstu, poprzez zwrot ku renowacji. Warto zatem podkreślać społeczną i polityczną odpowiedzialność architekta, jaką jest reakcja na problemy współczesności. Należy czerpać z postawy odpowiedzialności i poczucia misji, niezmiernie obecnych w życiu i twórczości Profesora Konrada Kucza-Kuczyńskiego.

Nadanie Profesorowi Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu godności doktora honoris causa Politechniki Białostockiej uważam za w pełni uzasadnione. Z przekonaniem rekomenduję Wysokiemu Senatowi Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki poparcie tego wniosku.

DZIEKAN
Wydziału Architektury
prof. dr hab. inż. arch. Magdalena Kozień-Woźniak
Magdalena Kozień-Woźniak

Prof. dr hab. inż. arch. Antoni Taraszkiewicz
Politechnika Gdańska
Wydział Architektury

Gdańsk, 30.05.2025 r.

OPINIA

w sprawie nadania tytułu i godności doktora honoris causa Politechniki Białostockiej Profesorowi Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu

1. Podstawy formalne opinii

- Uchwała Senatu Politechniki Białostockiej Nr 35/VIII/XVII/2025 z dnia 17 kwietnia 2025 r. w sprawie wszczęcia postępowania o nadanie tytułu doktora honoris causa Politechniki Białostockiej prof. dr hab. inż. arch. Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu.
- Pismo JM Rektora Politechniki Białostockiej dr hab. inż. Marty Kosior-Kazberuk, prof. PB (nr R.421.3.2025 z dnia 24 kwietnia 2025 r.) z prośbą o sporządzenie przez Politechnikę Gdańską recenzji dorobku prof. dr hab. inż. arch. Konrada Kucza-Kuczyńskiego i podjęcie przez Senat Politechniki Gdańskiej uchwały opiniującej nadanie tytułu doktora honoris causa Politechniki Białostockiej prof. dr hab. inż. arch. Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu.
- Pismo JM Rektora Politechniki Gdańskiej Prof. Krzysztofa Wilde (nr 051.811.2.2025 z dnia 22 maja 2025 r.) dotyczące uchwały Senatu Politechniki Gdańskiej o powierzeniu prof. Antoniemu Taraszkiewiczowi przygotowania opinii w sprawie o nadanie prof. Kucza-Kuczyńskiemu tytułu i godności doktora honoris causa Politechniki Białostockiej.
- Dokumentacja opisująca dorobek Prof. Konrada Kucza-Kuczyńskiego przekazana wraz z pismem JM Rektora Politechniki Białostockiej.

2. Sylwetka Kandydata – dane biograficzne

Profesor Konrad Kucza-Kuczyński urodził się w 1941 roku w Czerwonym Dworze na Wileńszczyźnie. Zakorzenie w tradycji kresowej znalazło odzwierciedlenie w Jego późniejszym zaangażowaniu na rzecz ochrony architektury drewnianej i krajobrazu kulturowego wschodnich terenów Polski. Dzieciństwo i młodość Konrada Kucza-Kuczyńskiego przypadły na trudny okres powojenny, co wpłynęło na szczególną wrażliwość na wartości dziedzictwa kulturowego, tożsamości regionalnej oraz odpowiedzialności za przestrzeń wspólną.

Studia na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej realizował z dużym zaangażowaniem intelektualnym, rozwijając równoległe swoje zainteresowania humanistyczne i artystyczne. Dyplom magisterski, wykonany pod kierunkiem profesora Bohdana Pniewskiego (wybitnego projektanta wielu prestiżowych gmachów użyteczności publicznej) obronił w 1964 roku.

W latach 1965–1966 przebywał we Francji na stażu projektowym. Pobyt ten pozwolił Mu zapoznać się z najnowszymi nurtami europejskiej architektury i urbanistyki. Praca w renomowanym francuskim biurze architektonicznych nie tylko pogłębiła Jego wiedzę praktyczną, ale również ugruntowała postawę jako architekta poszukującego równowagi pomiędzy funkcjonalnością, estetyką i etyką projektowania.

Po powrocie do Polski rozpoczął działalność projektową i naukową na macierzystym wydziale pracując w Zakładzie Badawczo-Projektowym Szkół Wyższych przy Politechnice Warszawskiej, w tym jako Generalny Projektant Obszaru Politechniki Warszawskiej przy Naczelnym Architekcie Warszawy.

W roku 1980 podjął działalność badawczo-dydaktyczną w Instytucie Architektury Politechniki Białostockiej a w roku 1985 na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, stopniowo zdobywając kolejne stopnie naukowe: doktorat w 1981 roku, habilitację w 1989 roku, a tytuł profesora w uznaniu dorobku naukowego i twórczego – w roku 1999. W latach 1990-1994 pełnił funkcje Dziekana Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej.

Obok pracy akademickiej prowadził również własną praktykę projektową, najpierw indywidualnie, a następnie w ramach znanego warszawskiego Atelier 2. Przez wiele lat pełnił funkcję dyrektora Programu Roboczego Spiritual Places Międzynarodowej Unii Architektów (UIA).

Jego działalność naukowa, dydaktyczna i twórcza jest od lat uznawana za wzorcową – nie tylko w Polsce, ale także za granicą. Profesor Kucza-Kuczyński był zapraszany do udziału w licznych sympozjach, konkursach architektonicznych oraz komisjach opiniujących najważniejsze projekty przestrzenne o znaczeniu narodowym i ponadnarodowym.

3. Dorobek twórczy – projektowo-realizacyjny oraz naukowy.

Profesor Kucza-Kuczyński należy do elitarnego grona architektów, którzy łączą praktykę projektową z aktywnością naukową i publicystyczną. Jego dorobek twórczy - projektowy obejmuje wiele budynków użyteczności publicznej, obiektów edukacyjnych, sakralnych i mieszkaniowych. Każdy z jego projektów charakteryzuje się indywidualnym podejściem do kontekstu miejsca oraz dbałością o wartości symboliczne.

Wśród najważniejszych realizacji warto wymienić:

Biblioteka Główna Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu
Ośrodek Radioastronomii UMK w Piwnicach k/Torunia
Klub Studentów UMK (słynny Klub OdNowa) w Toruniu
Kościół Nawrócenia Św. Pawła Apostoła w Warszawie
Kościół Dobrego Pasterza w Warszawie
Kościół pw. Matki Bożej w Ogrodzie Roz w Malmö, Szwecja
Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łomży
Osiedle mieszkaniowe przy ul. Hożej w Warszawie
Projekt renowacji i przebudowy wnętrza Kościoła pw. NMP w Warszawie
Wnętrza Katedry Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego w Warszawie
Kaplica filialna (obecnie kościół parafialny) w Wiartlu k/Pisza
Nowa sala zgromadzeń w watach klasztoru na Jasnej Górze
Dom Pracy Twórczej Polskiej Akademii Nauk w Wierzbie
Biuro Radcy Handlowego RP w Brukseli
Biurowiec Dipservice w Warszawie
Pomieszczenia Laboratorium Aplikacji i Technologii Mobilnych BRAMA Politechniki Warszawskiej
Rekompozycja Placu Politechniki w Warszawie
Pomnik Ewakuacji Bojowników Getta Warszawskiego

Charakterystyczna dla Profesora jest zdolność syntetycznego myślenia o przestrzeni – traktowania architektury jako fenomenu kultury, a nie tylko zbioru rozwiązań technicznych. Jego projekty wyróżniają się spójnością formalną, szacunkiem dla otoczenia i znakomitą funkcjonalnością, często uwzględniającą potrzeby użytkowników z różnych grup społecznych.

W twórczości Profesora Kucza-Kuczyńskiego wyraźna jest także wrażliwość na kwestie duchowe. Architektura sakralna, którą tworzył, nigdy nie była jedynie przestrzenią liturgiczną – pełniła również funkcję kulturotwórczą, edukacyjną i integracyjną. Jego kościoły i kaplice stanowią nie tylko miejsca modlitwy, ale również znaki tożsamości lokalnej, przestrzenie spotkań oraz wyraz architektonicznego humanizmu.

Swoją twórczość (zarówno tę projektową, jak i wypowiedzi artystyczne w formie graficznej na wiele istotnych tematów) Profesor Kucza-Kuczyński prezentował na bardzo licznych wystawach w kraju i za granicą - np. „Synagogi pamiętają...”

W środowisku akademickim Profesor Konrad Kucza-Kuczyński jest postrzegany jako autorytet, który potrafi łączyć rzetelność naukową z osobistym zaangażowaniem i głębokim humanizmem. Jego seminaria i wykłady pozostają w pamięci studentów jako doświadczenia formacyjne, które kształtowały ich tożsamość zawodową i postawę etyczną. Wspomnienia wielu pokoleń absolwentów wskazują na wpływ, jaki Profesor wywarł na ich ścieżkę życiową, często nie tylko jako nauczyciel, ale jako przewodnik duchowy i intelektualny.

Prof. Konrad Kucza-Kuczyński jest autorem wielu artykułów naukowych oraz ważnych monografii i książek, w tym między innymi:

Czwarty wymiar architektury miasta.

Nowe kościoły w Polsce.

Etyka zawodu jako funkcja warsztatu architekta.

Twórcy i dzieła warszawskiej szkoły architektury 1915-2015.

Zawód architekt. O etyce zawodu i moralności architektury.

Domy Świata.

Publikacje te mają nie tylko walor akademicki, ale też edukacyjny, służąc jako materiał dydaktyczny i inspiracja dla młodych pokoleń architektów.

Profesor Kucza-Kuczyński wygłosił ponadto dziesiątki referatów konferencyjnych, a jego teksty były tłumaczone na języki obce, m.in. angielski, francuski i niemiecki.

Profesor Konrad Kucza-Kuczyński jest również aktywnym członkiem wielu naukowych i zawodowych organizacji i stowarzyszeń krajowych oraz międzynarodowych. W ramach Komitetu Architektury i Urbanistyki Polskiej Akademii Nauk brał udział w formułowaniu strategicznych kierunków rozwoju przestrzennego w Polsce. Jako członek Akademii Inżynierskiej RP i długoletni działacz Stowarzyszenia Architektów Polskich, wielokrotnie podkreślał konieczność łączenia innowacji technologicznej z poszanowaniem dla wartości kulturowych i krajobrazowych.

Dzięki Jego zaangażowaniu powstały liczne inicjatywy wspierające młodych architektów i studentów, zarówno poprzez organizację warsztatów, jak i indywidualne mentoringi. W swojej karierze Profesor wielokrotnie uczestniczył w pracach jury ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów architektonicznych, gdzie jako juror nie tylko oceniał, ale również edukował i inspirował uczestników.

Na przestrzeni lat Profesor pełnił również ważne funkcje administracyjne – był m.in. dziekanem Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, gdzie zainicjował wiele reform w zakresie programu nauczania, internacjonalizacji i współpracy międzyuczelnianej. Współpracował z wieloma uczelniami zagranicznymi – m.in. we Francji, Włoszech i Niemczech – prezentując polską myśl architektoniczną na międzynarodowych forach i budując mosty współpracy naukowej.

W uznaniu jego zasług naukowych i zawodowych Profesor otrzymał liczne odznaczenia państwowe oraz resortowe, w tym Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Politechniki Warszawskiej oraz Złotą Odznakę SARP.

Jest również laureatem najważniejszego polskiego wyróżnienia za dokonania twórcze w sferze architektury: Honorowej Nagrody SARP (1995).

Reasumując, Profesor Konrad Kucza-Kuczyński jest postacią wielowymiarową – łączy w sobie cechy twórcy, myśliciela, nauczyciela i obywatela. Jego droga zawodowa i życiowa ukazuje niezwykłą konsekwencję, odpowiedzialność i głęboką troskę o przyszłość architektury jako dziedziny kultury i służby społecznej.

Jest niekwestionowanym autorytetem dla kolejnych pokoleń architektów zarówno w wymiarze twórczym, naukowym, jak i etycznym, własną postawą dając wzór postępowania zawodowego, społecznego i obywatelskiego. Wielokrotnie zabierał głos w ważnych kwestiach publicznych, zwykle w kontekście kształtowania przestrzeni, ochrony dziedzictwa oraz architektury.

4. Wkład kandydata w rozwój Politechniki Białostockiej

Związek profesora z Politechniką Białostocką ma charakter trwały i wyjątkowo zaangażowany. W latach 1980-1985 magister, a później dr inż. arch. Konrad Kucza-Kuczyński zatrudniony był w pełnym wymiarze czasu pracy jako pracownik naukowo-dydaktyczny w ówczesnym Instytucie Architektury Politechniki Białostockiej. W okresie tym jako wykładowca i organizator zajęć projektowych wniósł do programu dydaktycznego nowoczesne metody nauczania projektowania architektonicznego oparte na refleksji, analizie kontekstu i odpowiedzialności społecznej. Dał się również poznać jako zaangażowany i nietuzinkowy wykładowca oraz twórca, pamiętany do dziś przez wdzięcznych absolwentów i dyplomantów.

W kolejnych kilku latach, już w niepełnym wymiarze w dalszym ciągu utrzymywał kontakt z IA PB. Pamiętał o Politechnice Białostockiej przyjeżdżając z wykładami otwartymi, biorąc udział w organizowanych w PB konferencjach oraz seminariach (a często je współtworząc jako członek komitetów naukowych), np.: Sympozjum Plac Centralny w Mieście (1997), Budownictwo Monumentalne i Sakralne (szereg edycji), Piękno w Sacrum (2016), Bauhaus 1919-2019.

Był promotorem i recenzentem licznych prac dyplomowych oraz rozpraw doktorskich w tym promotorem czterech doktorów spośród pracowników WA PB. Jego wkład w rozwój kadry naukowej Wydziału Architektury jest nie do przecenienia.

Jego obecność jako wykładowcy i mentora miała również istotny wpływ na integrację środowiska architektów Podlasia z krajowymi kręgami naukowymi.

Profesor brał udział w najważniejszych wydarzeniach środowiskowych PB – zarówno konferencjach naukowych, jak i debatach publicznych. Był też współsygnatariuszem „Apelu Bojarskiego” (1983) – dokumentu apelującego o ratowanie unikalnej architektury drewnianej regionu.

W efekcie tych związków i zaangażowania oraz z drugiej strony docenienia osoby prof. Konrada Kucza-Kuczyńskiego przez Politechnikę Białostocką, został On uhonorowany Medalem 60-lecia Politechniki Białostockiej oraz Medalem 40-lecia Wydziału Architektury PB.

Obecnie Politechnika Białostocka, pragnąc przyznać Profesorowi Kucza-Kuczyńskiemu tytuł i godność doktora honoris causa, nie tylko honoruje Jego indywidualne osiągnięcia, ale także wzmacnia własny prestiż jako uczelnia świadoma roli autorytetów w procesie kształcenia i tworzenia wartości.

5. Wniosek końcowy

Tytuł i godność doktora honoris causa jest najwyższym wyróżnieniem akademickim, nadawanym osobom, których dorobek zawodowy i naukowy wyróżnia się nieprzeciętnym znaczeniem dla rozwoju nauki, edukacji oraz społeczeństwa. Dorobek prof. Konrada Kucza-Kuczyńskiego spełnia te kryteria w najwyższym stopniu.

Jako architekt, teoretyk i nauczyciel akademicki od lat wpływa On na kształtowanie krajobrazu kulturowego Polski. Jego twórczość łączy w sobie głęboką humanistykę z nowoczesnością. Jako mentor i wychowawca promuje wzorce odpowiedzialności zawodowej i moralnej, które są szczególnie cenne we współczesnym świecie.

Mając na uwadze wszystkie przedstawione powyżej fakty i argumenty, wyrażam zdecydowane i pełne poparcie dla wniosku o nadanie profesorowi Konradowi Kucza-Kuczyńskiemu godności i tytułu doktora honoris causa Politechniki Białostockiej.





Prof. dr hab. inż. arch. Ewa Łużyńska
Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej
ul.Bolesława Prusa 53-55, 50-305 Wrocław
ewa.luzynska@pwr.edu.pl, 601851329

Opinia
o dorobku naukowym, twórczym, osiągnięciach i zasługach
prof. dr hab. inż. arch. Konrada Kucza-Kuczyńskiego
w postępowaniu o nadanie tytułu doktora honoris causa
Politechniki Białostockiej

Pan Profesor Konrad Kucza-Kuczyński urodził się w 1941 roku w Czerwonym Dworze koło Wilna. W 1964 roku ukończył studia na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. Po studiach pracował w Zakładzie Badawczo-Projektowym Szkół Wyższych przy Politechnice Warszawskiej. Swoją działalność akademicką rozpoczął w 1980 roku, gdy został zatrudniony na etacie naukowo-dydaktycznym w Instytucie Architektury Politechniki Białostockiej, w 1981 roku obronił doktorat. W 1985 roku stał się pracownikiem Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, w 1989 r. uzyskał habilitację, a w 1999 tytuł profesora nauk technicznych. W latach 1990-1994 pełnił funkcję dziekana Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. Przez szereg lat był także dyrektorem Programu Roboczego Spiritual Places Międzynarodowej Unii Architektów (UIA).

Twórczość projektowa i działalność ekspercka Pana Profesora Konrada Kucza-Kuczyńskiego była wielokrotnie doceniana. Był laureatem ponad 30 nagród i wyróżnień w konkursach projektowych. W 1993 roku został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a w 2014 Krzyżem Oficerskim tego Orderu. W 1995 roku został laureatem Honorowej Nagrody SARP.

Profesor Konrad Kucza-Kuczyński uczestniczył także w pracach wielu komitetów naukowych. Był członkiem prezydium i przewodniczącym sekcji architektury Komitetu Architektury i Urbanistyki Polskiej Akademii Nauk. Jest członkiem Akademii Inżynierskiej w Polsce, od 2013 roku jest członkiem czynnym Polskiej Akademii Umiejętności.

Działalność naukowa i zawodowa Pana Profesora Konrada Kucza-Kuczyńskiego koncentruje się wokół dwóch kręgów tematycznych. Pierwszym z nich jest projektowanie oraz związane z nim rozważania na temat etyki zawodowej architekta. Tematyka ta została omówiona w dwukrotnie wydanej książce autorstwa Profesora pt.: *Zawód-architekt. O etyce zawodowej i moralności*

architektury (2004, 2015). W niej autor przedstawił własne poglądy na temat cech zawodu oraz odpowiedzialności i etyki w warsztacie architekta. Omówił także doświadczenia związane z relacją dzieła architekta i miejsce, w którym powstaje. W oddzielnych rozdziałach Profesor zaprezentował także niepokoje i napięcia w procesie twórczym oraz problemy relacji architekt- klient oraz architekt – kolega. Wspomniana książka stała się pomocna w kształceniu młodych architektów.

W kręgu tematyki projektowej znajduje się także wydany w 2020 roku autorski album Profesora pt.: *Domy świata*, będący graficznym i słownym zapisem spaceru architekta po domach świata na przestrzeni ponad 50 lat. Równie emocjonalny przekaz ma opublikowana rok później książka *Błękit i Czerń. Malowana opowieść kresowa*, która przenosi nas w krainę dzieciństwa Profesora i omawia dzieła Jego dziadka - architekta i malarza Wincentego Mieszkucia.

Wspomniane publikacje korespondują z bogatym dorobkiem projektowym Pana Profesora. Droge projektanta rozpoczął Profesor stażem we Francji w latach 1985-86, później kontynuował we wspomnianym Zakładzie Badawczo-Projektowym Szkół Wyższych przy Politechnice Warszawskiej, w tym jako Generalny Projektant Obszaru Politechniki Warszawskiej. Ważnym czynnikiem w kształtowaniu Jego sylwetki jako projektanta było utworzenie z Andrzejem Miklaszewskim w połowie lat 80. ubiegłego wieku spółki autorskiej „Atelier 2 Architekci”, formalnie działającej od 1993 roku. Dziś zarządza nią trzech wspólników: prof. Konrad Kucza-Kuczyński, Jan Kucza-Kuczyński i Piotr Kudelski. Wśród licznych realizacji biura znajdują się budynki mieszkalne, obiekty użyteczności publicznej jak muzea, sale koncertowe, budynki biurowe - w tym:

- Biblioteka Główna Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (współautor W.Benedek,1973),
- Ośrodek Radioastronomii UMK w Piwnicach k/Torunia (1972-74),
- Klub Studentów UMK (słynny klub OdNowa) w Toruniu (1974),
- zespół konferencyjno-wypoczynkowy PAN w Wierzbie (1998),
- osiedle mieszkaniowe przy ul. Hożej w Warszawie (1990),
- Biuro Radcy Handlowego RP w Brukseli,
- biurowiec Dipservice w Warszawie,
- pomieszczenia Laboratorium Aplikacji i Technologii Mobilnych BRAMA Politechniki Warszawskiej (2006),
- przebudowa skweru na placu Politechniki w Warszawie (2000),
- kompleks biurowy Marynarska Business Park w Warszawie (2008, we współpracy z biurem Konior & Partners).

Szczególną jednak uwagę, według opiniodawczyni, należy zwrócić na dokonania Profesora związane z tematyką sakralną. Jako członek Rady Prymasowskiej Budowy Kościołów Warszawy (1975-2018) uczestniczył w opiniowaniu inwestycji sakralnych, współpracując z teologami, artystami oraz

duchowymi studium reguły posoborowej liturgii. Był, wraz z Andrzejem Mroczykiem, autorem wydanej w 1991 roku książki pt.: *Nowe kościoły w Polsce*, w której zaprezentowano zbiór najciekawszych powojennych realizacji.

Profesor Kucza-Kuczyński wielokrotnie przedstawiał również swoje poglądy na łamach wydawnictwa Archidiecezji Warszawskiej (2011, 2012). Zabierał głos w sprawie architektury i sztuki kościołów w świetle liturgii, omawiał małe formy sakralne, nowe rozwiązania układu liturgicznego, zajmował się modernizacją i wyposażeniem kościołów.

Pracom teoretycznym towarzyszyła bogata działalność projektowa. Do najistotniejszych realizacji sakralnych Profesora należy zaliczyć:

- kościół Nawrócenia św. Pawła Apostoła w Warszawie 1984,
- kościół Dobrego Pasterza w Warszawie,
- kościół pw. Miłosierdzia Bożego w Łomży (1995),
- kościół pod wezwaniem Matki Bożej w Ogrodzie Róż w Malmö, Szwecja,
- projekt renowacji i przebudowy wnętrza kościoła NMP w Warszawie (1994),
- kaplica-sanktuarium Matki Boskiej Jazłowieckiej w Szymanowie (1997 -1999)
- wnętrza Katedry Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego w Warszawie,
- kaplica filialna (obecnie kościół parafialny) w Wiartlu k/Pisza,
- Sala Zgromadzeń na Jasnej Górze w Częstochowie (2002),
- kaplica św. Franciszka w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie (2008)

Projekty architektoniczne autorstwa Profesora łączą nowoczesność z powściągliwością i chęcią uszanowania otoczenia zarówno materialnego i duchowego. Profesor w swoich realizacjach sięga po różnorodny budulec i różne formy. W niektórych obiektach stosuje dwuspadowe, wyraziste dachy. I wówczas jednym z jego ulubionych materiałów jest czerwona cegła, która zestawiana ze stalą i szkłem jest przykładem łączenia materiału nowoczesnego z tradycyjnym.(np. kościoły w Łomży i Nawrócenia św. Pawła Apostoła w Warszawie, zespół konferencyjno-wypoczynkowy w Wierzbie). Projektant ten nie unika także sięgania po wzorce modernistyczne , operując płaszczyznami białych ścian z małymi otworami i szklanymi kubikami (sanktuarium Matki Boskiej Jazłowieckiej w Szymanowie).

Profesor Konrad Kucza-Kuczyński jest także propagatorem „moralności architektury, rozumianej zgodnie ze słowami słynnego architekta Mario Botta, jako dzieło przyjazne człowiekowi, takie które mu nie szkodzi i nie zaburza ładu urbanistyki”. Takim przykładem jest przebudowa skweru na placu Politechniki Warszawskiej, która została podporządkowana elewacjom gmachu zaprojektowanym przez Stefana Szyllera w 1989 roku.

Wrażliwość formalną Profesora odnajdujemy w projektowanych wnętrzach. Najbardziej interesującą realizacją, według opiniodawczyni, jest częściowo wykuta w skale Sala Zgromadzeń na

Jasnej Górze w Częstochowie. To jednoprzestrzenne wnętrze przykryte zostało stropem opartym na rytmicznie rozstawionych betonowych ramach, wyciętych od dołu w płaskie formy trójlistne. Ich rytmiczność nawiązuje do konstrukcji średniowiecznych kościołów, podporządkowanych systemowi gurtów i pilastrów. Piaskowy koloryt ram powtarza barwę kamiennego budulca w ścianach obwodowych, całość przypomina wnętrze szkieletu wielkiej ryby.

Przykładem otwartości Profesora na kontekst społeczny jest przebudowa kaplicy św. Franciszka z Asyżu w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie (tzw. dolny kościół). Ta monumentalna dwuwieżowa świątynia, zbudowana w stylu modernistycznym z elementami neoromańskimi, to najbardziej znana budowla na Żoliborzu. Górny kościół charakteryzuje się surowym betonowym wystrojem. Aranżacja wnętrza wykonana przez Profesora Konrada Kucza-Kuczyńskiego i Andrzeja Miklaszewskiego, przewidywała zaproszenie do współpracy dzieci z pracowni Fundacji „Dziecko i Sztuka” Barbary Szydelskiej. I to właśnie dzieci namalowały większość fresków na podstawie zbioru opowiadań *Kwiatki Świętego Franciszka*, nawiązując kolorystycznie do fresków z Bazyliki św. Franciszka w Asyżu. Tak ozdobione ściany żoliborskiej świątyni dolnej stworzyły radosny i pełen życia nastrój, kontrastujący z surowością górnego kościoła św. Stanisława Kostki.

Wskazując na związki łączące Kandydata z Politechniką Białostocką należy przede wszystkim podkreślić fakt, że od blisko 60 lat mają one charakter intensywny i w zasadzie nieprzerwany. Pierwszym angażem akademickim Profesora Konrada Kucza-Kuczyńskiego był właśnie Instytut Architektury Politechniki Białostockiej, gdzie w latach 1980-1985 był zatrudniony na pełnym etacie, w kolejnych latach pracował tam w niepełnym wymiarze.

Mimo związania się z uczelnią warszawską, białostockie kontakty naukowe i zawodowe Profesora pozostają żywe do dzisiejszego dnia. Kandydat włączał się w prace naukowe Instytutu a później Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej. Zwracał uwagę na kształcenie studentów, podkreślając wagę części teoretycznej w magisterskich pracach dyplomowych.

Był promotorem licznych prac magisterskich i doktorskich. Pod Jego kierunkiem stopień naukowy doktora uzyskali prof. dr hab. Jerzy Uścińowicz (1997), dr hab. Bartosz Czarnecki (1999), dr Adam Jakimowicz (2000), dr Piotr Łoziński (2003) - wszyscy pracujący obecnie na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej.

Jedną ze składowych powiązań Profesora z Politechniką Białostocką są wykłady otwarte w czasie konferencji i seminariów oraz uczestnictwo w komitetach naukowych sympozjów pt.: „Plac Centralny w Mieście” (1997), „ Budownictwo Monumentalne i Sakralne „ (kilka edycji) , „Piękno Sacrum” (2016), „Bauhaus 1919-2019”. W 2016 roku Profesor Konrad Kucza-Kuczyński był autorem

laudacji podczas nadania uroczystości nadania godności Profesora Honorowego PB byłemu dziekanowi WAPB prof. Witoldowi Czarneckiemu.

Wkład Profesora w budowanie środowiska naukowego Politechniki Białostockiej został doceniony - został uhonorowany Medalem 60-lecia Politechniki Białostockiej oraz Medalem 40-lecia Wydziału Architektury PB.

Wniosek końcowy

W podsumowaniu charakterystyki dorobku naukowego i twórczego prof. dr hab. inż. arch. Konrada Kucza-Kuczyńskiego należy wskazać na wyróżniający charakter Jego osiągnięć i zasług, wielokrotnie poparty prestiżowymi nagrodami i honorami.

Na szczególną uwagę zasługuje znakomite połączenie dwóch działalności : architekta -praktyka i teoretyka, omawiającego problemy projektowe. Towarzyszy temu wręcz malarska wrażliwość na piękno, która znajduje swoje odzwierciedlenie się w słowie pisanym i rysunku projektowym.

Nadanie Profesorowi Konradowi Kucza-Kuczyńskiego tytułu doktora honoris causa Politechniki Białostockiej uważam za w pełni uzasadnione i z przekonaniem rekomenduję Wysokiemu Senatowi Politechniki Wrocławskiej poparcie tego wniosku.

Wrocław, 02.07.2025 r.



KONRAD
KUCZA
KUCZYŃSKI.